Rok XII. Nr. 52 Sosnowiec, niedziela 21 lutego 1937 roku. Cena numeru 10 groszy



# EXPRES ZAGŁĘBIA



Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Tel. 6.16.92, Adm. 6.14.97 Dyrekcja 6.23.8.
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz Focha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 74; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Milowicka N. 5 GRODZIEC, ul. Legionów tel 7.19 66

# Wielkie zmiany polityczne w Polsce

## Dzisiejsza proklamacja płk. Koca

WARSZAWA, 20. 2. Dziś o godz. 5 m. 30 po poł. pułk. Adam Koc przez rozgłośnie radiowe da nam zarys nowej organizacji Narodu.

Prace nad konsolidacją ogólno - narodową powierzył pułk. Adamowi Kocowi Wódz Naczelny marszałek E. Śmigły - Rydz w pamiętnym przemówieniu dn. 24-go maja z. r.

Odczuwana powszechnie potrzeba konsolidacji wewnętrznej społeczeństwa na gruncie narodowym i sprawiedliwości społecznej znajdzie swe zaspokojenie. Pułk. Adam Koc wytknię ramy organizacyjne, w których żywe i czynne siły narodu polskiego staną i będą mogły do pracy, by „Polskę podciągnąć wyżej" — w myśl wskazań Wodza Naczelnego.

Konsolidacja ogólno - narodowa posiadać będzie tym donioślejszą wagę, że równolegle rozwija się proces krystalizacji polskiej myśli gospodarczej, na co wskazuje m. in. artykuł wstępny dzisiejszej „Gazety Polskiej"

**Sprecyzowania ogólnej polskiej racji stanu, wytyczenia zasadniczych kierunków polskiej myśli politycznej dokonano już wcześniej. Dokonał tego dzieła Józef Piłsudski. Teraz przychodzi kolej na precyzowanie i konsolidację myśli gospodarczej.**

Dwa zasadnicze kierunki polskiej myśli gospodarczej krystalizują się obecnie w Polsce.

Pierwszy **„jako nacjonalistyczny i społecznie radykalny — to skonkretyzowana i skrystalizowana na podstawie praktyki i polskiej rzeczywistości — rdzennie polska myśl gospodarcza, fragment ogólnej polskiej myśli politycznej. Dążeniem jej wykonawców jest silna, bogata, uporządkowana, prawdziwie nowoczesna Polska. Po drugiej stronie barykady zostaną ci wszyscy, co nowych czasów nie wyczuwają, polskiej rzeczywistości nie rozumieją i korzeniami swymi tkwią w teorii i praktyce obcych nam organizmów lub też w czasach zamierzchłych i odległych.**

**„Jesteśmy pewni, że koło haseł wysuwanych przez skrystalizowaną polską myśl gospodarczą, skupią się wszystkie elementy dynamiczne i twórcze — niezależnie od różnic w poglądach, które je niegdyś dzieliły, niezależnie od punktów wyjścia ich twórczej ewolucji.**

Krystalizacja polskiej myśli gospodarczej mieści się całkowicie w konsolidacji ogólnonarodowej, której podstawy organizacyjne, w myśl wskazań Naczelnego Wodza zarysuje płk. Adam Koc w swym dzisiejszym przemówieniu radiowym.

Dzisiejsza proklamacja obozu konsolidacji narodowej posiadać będzie zasadnicze, przełomowe w dziejach współczesnej Polski znaczenie.

## Zagranica o proklamacji

Prasa francuska wyraża żywe zainteresowanie zapowiedzianym na niedzielę przemówieniem płk. Adama Koca. „Liberte" zamieszcza depeszę o znaczeniu przemówienia płk. Koca pt. „W kierunku nowej orientacji polityki polskiej". „Home libre", organ b. ministra pracy Frossarda opatruje obszerne informacje na ten temat tytułem: „Polska w przede dniu wielkich zmian politycznych", przypomina o działalność płk. Koca, jako wiceministra skarbu i prezesa Banku Polskiego.

Prasa niemiecka informuje o wyznaczonym na niedzielę przemówieniu płk. Koca, snując na ten temat komentarze i domysły i podkreślając znaczenie polityczne tego wystąpienia.

Prasa wiedeńska stwierdza, że ogłoszenie deklaracji z napięciem oczekiwane jest przez społeczeństwo polskie. Nowy obóz — piszą dzienniki — umożliwić ma konsolidację wewnętrzną Polski na zasadach narodowych i społecznych, zamierza stworzyć jednolicie kierowaną i zorganizowaną wolę narodu, służąc realizacji celów zakreślonych przez obowiązującą konstytucję.

## Zamach na wicekróla Abisynii
### Kilka osób zabitych i rannych

**PARYŻ, 20. 2. PAT. Agencja Havasa donosi z Addis Abeby: Wczoraj w południe w chwili, gdy wicekról Graziani w otoczeniu władz cywilnych i wojskowych rozdawał w kościołach i meczetach z okazji urodzin księcia Neapolu, jałmużnę ubogim, z tłumu krajowców rzucono w kierunku wicekróla i jego otoczenia kilka bomb**

**Odłamki bomby raniły wicekróla Graziani, zastępcę szefa sztabu aeronautycznego generała Liotta i głowę kościoła koptyjskiego abuna Cyryla. Kilkunastu krajowców zostało zabitych. Rany odniesione przez gen. Liotta są ciężkie, natomiast wicekról Graziani odniósł obrażenia nie zagrażające życiu.**

## Stosunki polsko-niemieckie
### omawiał prem. Goering z marszałkiem Śmigłym-Rydzem

PARYŻ, 20. 2. W związku z pobytem premiera Goeringa w Polsce, „Matin" i „Petit Parisien" zamieszczają depeszę agencji Information z Londynu, która twierdzi, że jedyną konferencją polityczną, którą gn. Goering odbył w czasie swego pobytu w Warszawie, była rozmowa u marszałka Śmigłego-Rydza.

Gen. Goering, zaznaczając, że przemawia w imieniu kanclerza Hitlera, wyraził nadzieję, że stosunki niemiecko-polskie będą w przyszłości tak samo dobre, jak dotychczas Niemcy — oswiadczyć miał gen. Goering — nie żywią żadnych rewindykacji terytorialnych wobec Polski i ze swej strony wyraził nadzieję, że i Polska nie żywi żadnych roszczeń, któreby dotyczyły Prus Wschodnich.

## Odwołanie Rozenberga z Madrytu
### Ciekawe posunięcie rządu sowieckiego

**MOSKWA, 20. 2. PAT. Na mocy postanowienia rządu ZSRR., z dnia 19 bm. poseł sowiecki w Hiszpanii Rosenberg został odwołany. Według informacyj kół oficjalnych, odwołanie Rosenberga nastąpiło wskutek przeniesienia go na inne stanowisko, lecz nie wiadomo jakie.**

**Korespondent PAT'a dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, iż następcą Rosenberga zostanie radca poselstwa sowieckiego w Stambule, Gajkis**

**Zaznaczyć należy, że poseł hiszpański przy rządzie sowieckim, Paskua, który w początkach lutego wyjechał do Hiszpanii, dotychczas jeszcze powrócił i niewiadomo, kiedy powróci**

## Walne obrady
### członków Polskiego Związku Piłki Nożnej

WARSZAWA, 20. 2. Wczoraj rozpoczęły się w Warszawie obrady walnego zebrania członków PZPN. przy udziale przedstawicieli 14 okręgów.

Obrady zagaił prezes gen. Bończa Uzdowski, który oświadczył, że wskutek ostatnich wypadków rezygnuje ze stanowiska prezesa i jako swego ewentualnego następcę wymienił płk. Glabisza.

Na przewodniczącego zebrania powołano p. Seidlitza z Poznania.

Następnie odbyła się dyskusja, w której godzinne przemówienie wygłosił delegat okręgu warszawskiego płk Rudolf, poświęcając wiele uwagi niedociągnięciom gospodarki PZPN. i sprawom wyszkoleniowym. Następnie przemawiał p. Willer z okręgu stanisławwoskiego, który zarzucił PZPN przekroczenie statutu przy załatwianiu sprawy klubów stryjskich. Następnie przedstawiciel ligi państwowej dr. Obrubański wskazał na zajęcie przez PZPN wielu terminów.

Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium.

Po przerwie przystąpiono do załatwienia preliminarza budżetowego i rozpatrzenia licznych wniosków zgłoszonych przez zarząd PZPN. i poszczególne okręgi. Dalszy ciąg zebrania dziś.

## Obrady plenum
### Sejmu

WARSZAWA, 21. 2. Na wstępie wczorajszego posiedzenia plenarnego sejmu zakończono debatę nad preliminarzem ministerstwa rolnictwa i reform rolnych.

Na zakończenie zabrał głos min. Poniatowski poświęcając znaczną część swego przemówienia zagadnieniu przebudowy ustroju rolnego.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad preliminarzem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Sprawozdawca poseł Pochmarski podkreśla prace nauczycieli i organizacyj zawodowych nauczycieli.

Następnie kilku posłow zabierało głos w dyskusji, po czym dłuższe przemówienie wygłosił min. Swiętosławski.

—oOo—

## Powódź w kieleckim

KIELCE, 21. 2. W dniu wczorajszym poziom Wisły pod Koszycami w pow. pińczowskim podniósł się o dalsze 60 cm. i wynosi w chwili obecnej 154 cm. ponad poziom normalny. Rzeka Nidzica zalała obok Skalmierza około 120 ha gruntów, nie wyrządzając narazie większych szkód. Wezbrane dopływy tej rzeki podmyły w kilku miejscach tor kolejki wąskotorowej na odcinku Działoszyce — Cudzynowice, skutkiem czego ruch pociągów na tej przestrzeni odbywa się z przesiadaniem.

Również rzeka Nida wystąpiła ze swego koryta, zalewając okoliczne pola i łąki. Wobec padającego deszczu i roztopów spodziewany jest w dalszym ciągu przybór wód.

W okolicy Kielc ponownie wylały rzeki Silnica i Bobrza, zalewając okoliczne pola i łąki. Ze względu na roztopy śnieżne w niżej położonych dzielnicach Kielc woda wdarła się do piwnic i niektórych mieszkań, skutkiem czego kilkakrotnie wzywano straż pożarną oraz pogotowie techniczne magistratu. Na skutek roztopów komunikacja piesza z tymi dzielnicami została przerwana.

# Na szpaltach pism

## „WSPÓLNOTA INTERESÓW"

W związku z zaprzeczeniem, że rząd nie zamierza skorzystać z propozycji p. Faltera i nie sprzeda mu „Wspólnoty Interesów" — ABC stwierdza, że zabiegi p. F. są faktem.

P. Alfred Falter posiada wpływ na 50 procent górnictwa węglowego na terenie Polski. Stojąc na czele koncernu, obejmującego „Wspólnotę Interesów", zdobyłby wpływ na blisko połowę naszej produkcji hutniczej, powiększając zarazem swe wpływy w górnictwie węglowym o jakieś 10 procent.

Czyim kosztem doszedłby p. Falter do takiego stanowiska?

„Wspólnota Interesów" nabyta była przez rząd kosztem około 46 milionów złotych. Było to uważane za wielki sukces. Od tego czasu koniunktura w hutnictwie żelaznym wydatnie się poprawiła. P. Falter oferuje za „Wspólnotę" 80 milionów złotych, to znaczy pozornie o 34 miliony zł. więcej. Jednak należność ma być wpłacana w ośmiu ratach rocznych do 10 milionów zł. Biorąc za podstawę stopę procentową, jaka jest w Polsce, wyniesie to w wartości bieżącej akurat mniej więcej tyle, ile zapłacono za „Wspólnotę", t. j. około 46 milionów zł.

Ale nie tutaj jeszcze tkwi punkt ciężkości tej transakcji. Chodzi o to, że równocześnie p. Falter stawia jako warunek transakcji zgodę rządu na podniesienie cen żelaza o 10 procent. Co to znaczy.

W Polsce zbyt żelaza walcowanego wynosi rocznie około 252000 ton, a cena wraz z różnymi dodatkami około 300 zł. za t. Zatem różnica ceny wyniesie ok. 30 zł od tony. Ponieważ „Wspólnota" sprzedaje na rynek wewnętrzny około 125000 ton rocznie, przeto jej przypadłoby w udziale w związku z podwyższeniem cen żelaza 37,5 milionów zł. rocznie, a w ciągu 8 lat okrągło 300 milionów złotych. Blisko cztery razy tyle ile ma zapłacić p. Falter za „Wspólnotę".

Ponieważ spłata ma się odbywać w ratach, można falterowską ofertę przedstawić w sposób uproszczony tak:

„Niech mi rząd odda „Wspólnotę" za darmo, niech mi zapewni zysk 37,5 milionów złotych rocznie, a ja z tego zysku 10 milionów będę oddawał rządowi".

Taką transakcją interesują się także i inne dziedziny przemysłu, zwłaszcza zaś kartele, które czekają na pierwszy wyłom w cenach żelaza, by z kolei podwyższa ceny cukru, cementu, nafty, węgla itd. itp.



# Z KRAJU

## NAPAD FABRYKANTÓW NA INSPEKTORA PRACY.

W Łodzi onegdaj przed wieczorem dokonano na posesji fabrycznej przy ul. Północnej 32 niezwykłego napadu na przeprowadzającego kontrolę inspektora pracy dr. Fastera.

Kontrola przeprowadzona została wskutek skarg na wyzysk, uprawiany przez właściciela małej fabryki obuwia niejakiego H. Birmana i kierownika tej fabryczki Arona Dessaua.

Po dokonaniu kontroli zjawił się Dessau, który wepchnął inspektora pracy do kantorku, którego drzwi zamknął na klucz, a następnie wraz z pomocnikami odebrał przemocą dr. Fasterowi z teczki akta protokułów oraz wyciągnął mu z kieszeni legitymację służbową.

W wyniku zarządzonego dochodzenia w dniu wczorajszym zarówno Aron Dessau, jak i właściciel fabryki Birman zostali osadzeni w areszcie do dyspozycji władz sądowych.

# MAGISTRALA WĘGLOWA

## wkrótce już będzie oddana do użytku

Dnia 25 bm. odbędzie się w Warszawie posiedzenie komitetu dyrekcyjnego Towarzystwa Kolejowego francusko-polskiego. Na posiedzeniu tym omawiane będą sprawy, dotyczące **rozpoczęcia prac przygotowawczych,** mających na celu przejęcie od zarządu Polskich Kolei Państwowych eksploatacji magistrali węglowej Śląsk — Gdynia przez Towarzystwo Kolejowe francusko-polskie.

Na posiedzeniu ustalony również będzie plan wydatków związanych z podjęciem nowych robót inwestycyjnych na terenie magistrali. Fundusze, uzyskane z pierwszej emisji obligacyj Towarzystwa Kolejowego w kwocie 400 mili. franków pozwolą Towarzystwu na

**doprowadzenie jednotorowej linii Herby Nowe — Gdynia do stanu, któryby umożliwił jej tymczasową eksploatację przez P. K. P.**

Z wpływów drugiej emisji obligacyj w wysokości 340 milionów franków przewiduje się

**dokończenie inwestycyj na jednotorowej linii Herby Nowe—Gdynia,**

co pozwoli na prowadzenie eksploatacji tej linii w lepszych warunkach.

Następnie rozpoczęta ma być budowa odnogi Siemkowice—Częstochowa długości około 25 kilometrów, której znaczenie gospodarcze jest duże, gdyż nie tylko przechodzi ona przez połać kraju, pozbawioną dotychczas linii kolejowej, lecz

**łączy nadto ośrodek przemysłowy Częstochowy z Bałtykiem.**

Ponadto przewidywane jest podwojenie toru Siemkowice—Krasznice, które staje się konieczne na skutek budowy odnogi do Częstochowy w celu odprowadzenia wzmożonego ruchu na stacji Siemkowice.

**Podwojony będzie również tor Charsznice—Inowrocław i Nowa Wieś Wielka —Kapuścisko,**

które stanowi całkowite wykończenie magistrali węglowej.

Wreszcie z wpływów drugiej emisji Towarzystwo dokona

**zakupów taboru ruchomego jak lokomotywy, wagony osobowe i towarowe,** celem objęcia eksploatacji linii.



# Tajemnice japońskiej policji

## Torturowanie przy pomocy kropli wody

Ujawnienie faktu stosowania tortur przez policję japońską zaskoczyło cały świat cywilizowany, przywykły do traktowania Wschodzącego Słońca jako kraju, który dawno już zerwał z wschodnim barbarzyństwem.

Metody śledcze w rodzaju wlewania więźniowi wody przez dziurki nosa, tylko „na oko" wydają się czymś niewinnym. W istocie rzeczy

**jest to straszliwa tortura z repertuaru chińskiego,**

który zna cały szereg tego rodzaju katuszy. Wiemy na przykład o innym, nie mniej strasznym chińskim sposobie torturowania przy pomocy t. zw. kropli wody. Sposób ten polega na systematycznym, w regularnych małych odstępach puszczaniu kropli wody na czoło człowieka. Nie ma tak silnej natury ludzkiej, która by tę torturę zniosła i eksperyment

**kończy się zazwyczaj po pewnym czasie — obłąkaniem delikwenta.**

Również w Stanach Zjednoczonych zdarzają się jeszcze wypadki stosowania tortur jako środka „śledczego". Policja amerykańska posiada jednak własny, odmienny system dręczenia delikwentów, noszący tam nazwę „trzeciego stopnia badania". Na czym systen ten polega, nie wiadomo dokładnie. Musi być jednak nie mniej od azjatyckiego okropny, skoro zdarzają się wypadki zgonu ofiary w czasie „badania". Obecnie właśnie toczy się w jednym z miast amerykańskich proces przeciwko trzem funkcjonariuszom policji, oskarżonym o stosowanie

**„trzeciego stopnia badania"**

wobec jakiegoś więźnia z takim skutkiem, że nieszczęśliwy zmarł w strasznych męczarniach. W Stanach Zjednoczonych jednakże metody te są surowo zakazane, a w wypadku tu wymienionym oskarżyciel publiczny zażądał dla wszystkich trzech funkcjonariuszów policji kary śmierci dla odstraszającego przykładu.

# Tragiczna śmierć żołnierza

## pod kołami parowozu

Pociągiem osobowym zdążającym wczoraj o godz. 4 rano z Warszawy do Krakowa między innymi jechało 2 żołnierzy z 18 pułku piechoty w Skierniewicach, a mianowicie 23-letni Władysław Jaworski i Henryk Jagiełło. Żołnierze ci jechali na kurs telegrafistów w Krakowie.

W chwili, gdy pociąg zatrzymał się na przystanku Bugaj za Łazami, żołnierze ci przypuszczając, że jest to stacja Ząbkowice wysiedli z pociągu. Niestety w bardzo szybkim czasie przekonali, się że

**padli ofiarą pomyłki,**

jednakże nie zdążyli już wsiąść do pociągu. Wówczas torem kolejowym podążyli pieszo w stronę pobliskich Ząbkowic.

W pewnej chwili najechał na nich z tyłu parowóz, przed którym na nieszczęście tylko jednemu z nich a mianowicie Jagielle udało się na bok odskoczyć, natomiast Jaworski dostał się pod koła lokomotywy,

**ponosząc śmierć na miejscu.**

Po przejeździe lokomotywy na torze leżały już poszarpane zwłoki nieszczęśliwej ofiary własnej nieostrożności, zaś obok połamany karabin. O wypadku tym powiadomione zostały władze sądowo - śledcze, policja oraz władze wojskowe.

Zwłoki Jaworskiego zabezpieczono na miejscu do decyzji wojskowych władz sądowych.

## ARESZTOWANIE ŻEBRACZKI — DZIECIOBÓJCZYNI.

Wydział śledczy we Lwowie aresztował morderczynię dzieci w osobie Anny Horczyńskiej, z zawodu żebraczki. Aby ułatwić sobie żebranie Horczyńska grasowała po ulicach z dzieckiem w ręku.

Pomysłowa kobieta zaopatrywała się w nieślubne niemowlęta pod bramą kliniki położniczej szpitala powszechnego, wyłudzając je od matek, którym przedstawiała się jako miłośniczka dzieci i żona woźnego magistratu. Los tych dzieci był okrutny.

Były one morzone głodem i katowane. Według dotychczasowych obliczeń nieludzka zbrodniarka uśmierciła w ten sposób czworo dzieci.

Z piątą ofiarą aresztowano ją na rynku. Dochodzenia trwają.

## SMIERĆ NA WESELU.

We wsi Cykarzew odbywało się huczne wesele Koprynówny, na którym rej wodził niejaki Stanisław Polak z Częstochowy. Wszystko do końca odbyłoby się wesoło i spokojnie, gdyby nie nagłe wtargnięcie na wesele nieznajom. awanturników, którzy sterroryzowali gości weselnych i poczęli sami się bawić.

Kiedy wreszcie obecne kobiety z rodziny panny młodej poprosiły awanturników o opuszczenie zabawy, ci wyszli, ale poczęli bombardować okna kamieniami. Na to wyskoczył Polak i strzelił z rewolweru w okno, pod którem zbierał właśnie instrumenty muzyczne jeden z grajków. Andrzej Rykała.

Nieszczęśliwy skrzypek, ugodzony kulą w serce, padł trupem na miejscu.



# Kto wygrał na loterii?

W onegdajszym trzecim i czwartym ciągnieniu Państw. Loterii Klasowej padły wygrane:

Zł. 20000 na nr. 70285.

Zł. 15000 na nr. 104091

Zł. 2000 na n-ry 22841 26565.

Zł. 1000 na n-ry 68206 150696 165101

Zł 500 na n-ry 60638 132226 133442 179140 185737.

Zł. 400 na n-ry 27981 121403 125075 143948 165665 174722 188107.

Zł. 200 na n-ry 8925 13666 72009 34526 34416 42567 68017 71437 54554 134416 153927 175223 181777.

Zł. 150 na nry 7162 11702 12910 23555 26820 42527 48165 50259 55211 74251 91028 105921 109472 110340 116784 122667 124347 125035 134667 135042 137790 155584 15894 181630 194577.

W wczorajszym pierwszym i drugim ciągnieniu padły główne wygrane

Pierwsza dzienna wygrana zł. 5000 na nr: 60707.

10.000 zł. na nr.: 56628.

5.000 zł. na nr.: 62080.

2.000 zł. na nr.: 39736.

500 zł. na n-ry: 67460 92973 128753 141529 154526 175619.

400 zł. na n-ry: 6177 64248 97390 144762 175136.

200 zł. na n-ry: 19079 57416 70131 97476 110879 138210 146940 173430 173644.

150 zł. na n-ry: 4506 8231 15275 29753 33771 42120 52281 70441 74403 75125 76513 85642 86223 87449 87612 98259 116975 120216 121174 133945 150043 166029 166628 169727 171768 184778.

## Z notatnika myśliwego

Podczas obławy na wilki koło wsi Ankudowo pow. dziśnieńskiego, nad granicą sowiecką, zabito onegdaj olbrzymiego rysia. Zabity ryś wzbudził podziw u okolicznych myśliwych, którzy tak wspaniałego okazu dotychczas nie oglądali.

## Biały dzik

Z Gdyni donoszą, podczas polowania w obozie leśnym Rekowo, pow morskiego udało się myśliwemu Dąbrowskiemu w Gdyni ubić rzadki okaz białego dzika, pochodzącego prawdopodobnie ze skrzyżowania dzika ze świnią domową.

## „Litwinom odebrano stolicę"

Z Kowna donoszą: Na uroczystym posiedzeniu sejmu litewskiego, w związku ze świętem narodowym — przewodniczący sjmu Szakenis wygłosił dłuższe przemówienie, w którym mówił o Wilnie, jako o „ukradzionej stolicy Litwy". Szakenis oświadczył w zakończeniu swego przemówienia, że „Litwini nie wyrzekną się nigdy odzyskania Wilna".

## Wystawa przemysłu ANGIELSKIEGO.

W poniedziałek, dnia 15 bm. odbyło się w Londynie uroczyste otwarcie wystawy przemysłu angielskiego. Hale wystawy mieszczą się w trzech blokach położnych w White City, Olimpia oraz w Bromwich i w Birmingham. Wspaniałe hale wystawowe koncentrują w przejrzystym skrócie dorobek przemysłu angielskiego, Reprezntowani są również wystawcy z kolonii i dominiów wielko - brytyjskich. Dotąd wszystkie działy wystawy zwiedziła para królewska, która szczególnie dokładnie zapoznała się z ciężkim przemysłem, posiadającym aktualnie tak doniosłe znaczenie po ogłoszeniu białej księgi. Królowa złożyła uzna jak również oglądała eksponaty wystawione przez 2445 firm zainteresowała się również produkcją tekstylną, uznając dział ten za najbogaciej wyposażony.

# Czego chcą chłopi

## z grupy b. posła Walerona

Grupa chłopska b. posła Walerona odbyła ostatnio szereg zebrań, na których nie organizuje jednak swych ogniw organizacyjnych, lecz ogranicza się tylko do akcji propagandowej.

Ajencja „Echo" podaje rezolucje uchwalane na tych konferencjach: 1) Marszałka Śmigłego - Rydza uznajemy za Wodza Narodu. 2) Politykę chłopską należy prowadzić w przyjaźni z wojskiem. 3) Na naczelne miejsce polityki ludowej należy postawić sprawę podniesienia mas chłopskich, pod względem gospodarczym i oświatowym przez zakładanie spółdzielczości rolniczej, przez stałe osiągnięcie opłacalności rolnictwa, przez wykonanie reformy rolnej i rozwój czytelnictwa książek i gazet. 4) W Polsce należy ustanowić taki ustrój polityczny, który by się opierał na podstawach demokratycznych, ale uniemożliwił rozdarcie i walki wewnętrzne w społeczeństwie i doprowadził do takiego ideowego i organizacyjnego zwarcia narodu, aby na wypadek wojny państwo nasze zdolne było do zwycięskiego jej przeprowadzenia.



P. Prez. Mościcki (w środku) i premier Göring (z lewej) nad upolowanymi przez niemieckiego gościa wilkami w lasach Białowieży.



## Nowe dźwigi - olbrzymy

### W PORCIE GDYŃSKIM.

Przed kilku dniami Zjednoczenie Górnośląskie Huty Królewska i Laura rozpoczęły w porcie pracę nad montażem 3 nowych dźwigów przeznaczonych na nabrzeże Stanów Zjednoczonych. Dźwigi te, każdy o nośności 3 tonn będą posiadały wysięgi 20 metrowe. Oddanie ich do eksploatacji nastąpi w przyszłym miesiącu.



**W CIEPLE DOMU, PRZY WIECZERZY, POMYŚLCIE O TYSIĄCACH GŁODNYCH I ZZIĘBNIĘTYCH. POMÓŻCIE IM, SKŁADAJĄC OFIARĘ na POMOC ZIMOWĄ**

# Konsolidacja twórczych sił narodu

## Przed dzisiejszym ogłoszeniem deklaracji programowej

Dziś do milionów obywateli Polski dotrze poprzez fale eteru odpowiedź na pytanie:

— „Czy chcecie, obywatele, w sposób zorganizowany pracować dla Polski?"

Pytanie to postawił Wódz Naczelny 24 maja ubiegłego roku. Postawił je wobec towarzyszy broni Komendanta Legionów, wobec tych, którzy na zew Józefa Piłsudskiego ruszyli w bój o Niepodległość. Postawił je spadkobierca idei Czynu i siły moralnej, promieniującej od Wskrzesiciela i Odnowiciela Państwa poprzez mroki niewoli świt wolności i ten tragiczny moment, kiedy w grobach królów i wieszczy spoczęło co doczesne w największej postaci w tysiącleciu dziejów Polski.

— „Czy chcecie, obywatele, w sposób zorganizowany pracować dla Polski?" — brzmiało pytanie.

Dziś usłyszymy na nie odpowiedź. Z ust jednego z pierwszych bojowników o Niepodległość, byłego żołnierza Pierwszej Brygady, byłego komendanta Polskiej Organizacji Wojskowej z czasów okupacji, byłego dowódcy Dywizji Ochotniczej z przełomowych miesięcy lata 1920 roku.

Usłyszymy dziś, na jakich podstawach oprzeć musimy siły twórcze Narodu, by móc skutecznie pracować dla rozwoju i przyszłości Polski.

— „W rozwoju naszej siły i potęgi — powiedział 3-go maja 1936 roku w Katowicach w rocznicę powstania górnośląskiego Marszałek Śmigły-Rydz — chcemy iść drogą, którą sami sobie wybierzemy".

I dodał do tych słów ważne wskazanie:

— „Więc niech nikt obcy nie narzuca się nam z receptą na szczęście, bo my wiemy, że obca recepta ma na celu obce dobro a nam chodzi o naszą Ojczyznę. A niech nie liczy na powodzenie lub bezkarność ten, co na obcym żołdzie jest jurgieltnikiem, ani też ten, co na rozhukanym koniu zamętu chciałby osadowić własną ambicję i sprawę".

Oto podstawowa myśl, oto zasadnicza idea, przyświecająca konsolidacji sił twórczych w Narodzie.

I oto zarazem granica, po którą sięga konsolidacja. Nie może ona objąć elementów odśrodkowych, niczego, co Józef Piłsudski określał mianem „obcych agentur" — i nie może w swój zasięg zawrzeć nikogo, niczego, co wnosi zamęt w Państwie, co wyrasta z podłoża egoizmu stanowego czy klasowego, co powoduje się jeno ambicją i sobkostwem.

Poza tym ograniczeniem natomiast konsolidacja objąć winna — jak to wskazał Marszałek Śmigły — „wszystkich tych, którzy mają poczucie siły i chcą tę siłę oddać w rzetelną służbę Polsce, Ojczyźnie czy Państwu, jak kto woli".

Bo wiemy dziś już dobrze — i to zarówno z doświadczeń niemal dwu dziesiątków lat od chwili wskrzeszenia własnej państwowości, jak i z tego, co widzimy wokół nas, na prawo i lewo od naszych granic — jakie dobro idzie ze zwartości i jednolitości działania, a jakie zło wylęga się na stanie rozproszkowania, rozdarcia sił. Wiemy, ile szkód młodej naszej państwowości przysporzyło rozbicie i wybujały indywidualizm. I wiemy też, że siłą zespalającą, działającą u naszych wielkich sąsiadów, siłą uodporniającą jest zwartość organizacyjna.

I dlatego też Wódz nasz szarpnął sumieniami milionów Polaków, gdy postawił przed nami wszystki mi zasadnicze pytanie.

— „Jak można organizować Państwo, kiedy się nie ma zorganizowanej, jednolicie kierowanej woli?"

I jak bez tej zorganizowanej, jednolicie kierowanej woli zadość uczynić konieczności dziejowej najwyższemu obowiązkowi, spadającemu na nas i na nowe pokolenie: obronie Polski?

— „Jestem głęboko przekonany, rzekł nam Wódz — że się znajdzie droga, która nas doprowadzi do wyzwolenia sił moralnych i twórczych w narodzie, do skupienia ich, do wytworzenia nowych wartości, których nam tak bardzo potrzeba. Mam wrażenie, że hasło obrony Polski jest jak gdyby potężnym łańcuchem, który jest jednym końcem przytwierdzony do Polski. Chodzi o to, ażeby jak największej dłoni chwyciło za ten łańcuch; trzeba go sobie przerzucić przez ramię i ciągnąć, ciągnąć, chociażby w krzyżach trzeszczało. Aby Polskę podciągnąć wyżej!"

Dziś społeczeństwo otrzyma odpowiedź, jakie to zręby ideowe stworzą epokę, na której budować będziemy wielką, silną i uodpornioną na wszelkie ewentualności Polskę.

I dziś miliony Polaków zadekla rują w swych myślach i sercach, iż stają na apel, by w imię „zorganizowanej, jednolicie kierowanej woli" przystąpić do wielkiego dzieła, aby „Polskę podciągnąć wyżej!"

K.

## Refleksje

# Sprawa człowieka

Nie należy się, czytelniku, zrażać tym, że jeszcze będzie mowa o Grzeszolskim, bo właśnie dopiero teraz po jego samobójczej śmierci sprawca z pospolitej, brzydkiej, kryminalnej zbrodni, przekształciła się w zagadnienie psychologiczne, społeczne, bardzo zasadnicze.

Zainteresowanie się tragedią Grzeszolskiego, roztrząsanie publiczne czy był winien, czy nie, ma swoje dodatnie znaczenie społeczne, narazie bowiem obok bezustannej walki o prawa gromady wypłynęła na forum publiczne sprawa jednego człowieka. I to jest z punktu widzenia wychowania społecznego najważniejsze.

W dziedzinie walki o prawo do życia od wielu już lat wysuwane są hasła, którym na imię: albo rasa, albo proletariat, klasa albo społeczeństwo, a ginie w tym prawo do życia jednostki jako siły indywidualnej niezależnej od grzechów i cnót gromady.

Kiedy w Moskwie wykonywano wyroki śmierci na zinowiewcach a potym trockistach, niejeden zadawał sobie niepokojące pytanie, czy zbrodnie, które tamci popełnili były tak straszne, że należało ich aż rozstrzelać? Ale w tejże chwili tłomaczono im, że tego rozstrzelania wymagała wyższa racja stanu, wymagał interes państwa proletariackiego, dobro partii i wszystkich narodów, zamieszkałych w Z. S. S. R.

Oto od wieków tragiczny konflikt jednostki z gromadą.. Czyje prawo większe: jednostki, która chce się posługiwać wolną wolą, czy gromady, która ma własne potrzeby i własne dążenia, częstokroć sprzeczne z interesem jednostki.

Najlepszym ustrojem społecznym byłby ten, w którym by panowała idealna równowaga między prawem jednostki i prawem gromady.

Wyrok skazujący Grzeszolskiego, potym w Sądzie Apelacyjnym uniewinniający, w Sądzie zaś Najwyższym obalenie tego drugiego wyroku i wreszcie tragiczny koniec Grzeszolskiego obudziły czujność społeczną, zwróciły uwagę na stosunek zorganizowanego społeczeństwa do jednego człowieka, obudziły świadomość tragizmu, jaki się może wytworzyć w nierównej walce jednostki z opinią publiczną.

Oczywiście nie chodzi tu o rozstrzygnięcie niedającego się już teraz rozstrzygnąć zagadnienia: winien czy niewinny, ale o rezonans, jaki wywołany został w masach ludzkich wiadomością o tragedii hotelu w Krakowie. Masy te spontanicznie zajęły się sprawą jednego człowieka, stanęły, jak to się modnie mówi, frontem do jakiejś odosobnionej istoty ludzkiej, która może i ciężko zawiniła, ale której tragedia mimo to, była niezwykła.

Ten wstrząs, jaki nastąpił w masach po samobójstwie Grzeszolskiego jest niewątpliwie pozycją dodatnią, choć powstałą poza wolą bohaterów tej ponurej sprawy.



# KONCENTRACJA

(BAJKA AKTUALNA).

— Trzeba wiekowy nasz naprawić błąd
I stworzyć wspólny wszystkich zwierząt front. —
Lew na pustyni tak oto zaryczał
I wnet się szczęściem pokryły oblicza.
Tygrys, żyrafa, zubry i kangury
Zgodnym ryczeniem czy nią raj w pustyni.
Słoń kły pochował, a tygrys pazury.

* * *

Już stary Fredro mówił: — Zgoda, zgoda,
A Bóg wtedy rękę poda.

* * *

Więc słoń się ugiął, żyrafa się schyla,
To koncentracji w tym pono przyczyna,
Że właśnie taka teraz przyszła chwila,
Że ze lwem lepiej mówią, nie zaczynać.

Ko—Stek.

## Przy głośniku

# Dzisiejsze sensacje radiowe

## Dwukrotna transmisja deklaracji programowej płk. Adama Koca

W niedzielę dnia 21 lutego br. o godz. 17.30 płk. Adam Koc wygłosi przed mikrofonem Polskiego Radia deklarację programową, która stanowić będzie podstawę do konsolidacji wszystkich twórczych sił Narodu Polskiego w myśl haseł zawartych w przemówieniu Marszałka Śmigłego - Rydza z dn. 24 maja 1936 r.

Przemówienie płk. Adama Koca będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Ze względu na wyjątkową wagę tej enuncjacji, Polskie Radio nagra przemówienie płk Adama Koca na płyty, po czym — po zakończeniu koncertu Jana Kiepury z Krakowa, a więc około godz. 22.30, deklaracja programowa płk. Adama Koca będzie powtórzona po raz drugi przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia dla tych wszystk., którzy z jakichkolwiek względów nie mogli wysłuchać przemówienia płk. Adama Koca w pierwszym terminie.

Wszyscy posiadacze odbiorników radiowych, zwłaszcza w małych miastach i wsiach, z chęcą zawiadomić swoich najbliższych sąsiadów o terminie wygłoszenia przez płk. Koca deklaracji programowej, aby umożliwić tym, którzy nie posiadają jeszcze odbiorników radiowych wysłuchanie tego przemówienia.

Związki i organizacje społeczne, kluby i świetlice, organzują w niedzielę wspólne wysłuchanie przemówienia płk. Adama Koca.

W wielu miastach posiadających megafony i głośniki uliczne organizowane jest słuchanie zbiorowe przemówienia płk. Koca na placach publicznych.

## Koncert Jana Kiepury na Pomoc Zimową

W niedzielę dn 21 lutego br. o godz. 20.30 Polskie Radio transmitować będzie na wszystkie swoje rozgłośnie z teatru im. Słowackiego w Krakowie dwugodzinny koncert Jana Kiepury. Nasz znakomity tenor przeznaczył dochód ze swego koncertu na cele Pomocy Zimowej dla bezrobotnych.

Ci, którzy słuchać będą okncertu Kiepury przez radio zechcą niewątpliwie poprzeć wielkoduszny czyn naszego znakomitego tenora przez złożenie dobrowolnej opłaty na Fundusz Pomocy Zimowej. W tym celu listonosze którzy zgłaszać się będą do abonentów radia z rachunkami za miesięczny abonament radiowy, posiadać będą znaczki na Fundusz Pomocy Zimowej dla Bezrobotnych. nZaczki dla abonentów radia w mieście opiewać będą na sumę 1 zł. dla abonentów radia na wsi na sumę 50 gr.

Polskie Radio nie wątpi, że radiosłuchacze, którzy wielokrotnie dawali już dowody chętnej ofiarności na różne cele społeczne, i tym razem pospieszą z pomocą dla bezrobotnych ,aby umożliwić im przetrwania ciężkich miesięcy zimowych.

# Zagłębie musi mieć
## stację sejsmograficzną

W związku z ostatnimi silnymi podziemnymi wstrząsami na Górnym Śląsku, które wywołały duże zaniepokojenie wśród ludności, aktualną staje się sprawa

**zainstalowania kilku stacyj sejsmograficznych na terenie G. Śląska.**

Dotychczas polski Górny Śląsk stacyj takich nie posiada, podczas gdy na Śląsku Opolskim ilość ich wynosi 4. Najbliższą stacją sejsmograficzną na terenie Śląska Opolskiego jest stacja w Raciborzu. Oddaje ona duże usługi tamtemu przemysłowi górniczemu.

W zainstalowaniu stacyj sejsmograficznych na terenie naszego Śląska zainteresowane są nie tylko sfery górnicze i przemysłowe, ale i samorządy, wstrząsy bowiem niepokoją ludność i niszczą budynki i urządzenia kopalń na powierzchni. Wedle opracowanego projektu zachodzi konieczność zainstalowania 5 takich stacyj, a to na terenie Śląska czterech i

**jednej na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.**

Koszta zainstalowania są nie duże i wyniosą 45.000 zł. Wyższy Urząd Górniczy w Katowicach podjął w tym kierunku akcję jeszcze dr. 1929, a więc w czasie najlepszej koniunktury, jednakże akcję tę zahamował kryzys. Obecnie akcja ta znajduje żywe poparcie u zainteresowanych czynników, a przede wszystkim popierają ją śląskie samorządy. Nie ulega wątpliwości, że stacje te będą w niedługim czasie uruchomione.

## DRZAZGI.

# Ofiara rodziny Bugajów

**Podczas pobytu w naszej redakcji p. Kuczalskiej i pp. Bugajów toczyła się rozmowa na tematy aktualne w związku ze śmiercią samobójczą Grzeszolskiego.**

**Nie będziemy tu powtarzali opinii siostry i brata śp. Anny Grzeszolskiej, a ciotki i wujka jej dwojga nieżyjących dzieci, o zmarłym szwagrze, opinia ta bowiem jest ogólnie znana.**

**Natomiast wzbudzi zapewne zainteresowanie deklaracja, którą p. Kuczalska i jej brat złożyli w naszej redakcji wobec świadków. Państwo ci składają mianowicie na cel dobroczynny meble i całą wyprawę swej nieboszczki siostry śp. A Grzeszolskiej. Wyprawa ta, którą po żonie odziedziczył Paweł Grzeszolski, znajduje się obecnie w posiadaniu rodziny Staciwińskich. Ponieważ jednak Grzeszolski nie żyje, a dzieci nie ma, cały majątek ruchomy po śp. Annie Grzeszolskiej przechodzi na własność rodziny Bugajów.**

**Organzacje dobroczynne, które by zechciały dar ten wywindykować od rodziny Staciwińskich, zechcą porozumieć się w tej sprawie z rodziną pp. Bugajów.**



# Dobry żart

SZCZYT SKĄPSTWA.

— Podobno twój mąż jest bardzo skąpy!

— Okropnie! Wyobraź sobie, że ostatni kostium musiałam nosić aż do zapłacenia wszystkich rat!

W SKLEPIKU.

— Proszę pana! Mamusia prosi o zmienienie pięciu złotych na drobne.

— Dobrze. 0 gdzie te pięć złotych?

— Mamusia powiedziała, że przyśle jutro.

MIĘDZY PRZYJACIÓŁKAMI!

— Pan Zbigniew powiedział że jestem jego synem.

— Zgadza się! Zawsze się skarżył, że ma okropne sny!



# Tragedia bezrobotnego nauczyciela

## Posyłał syna na żebraninę

Przedmiotem wczorajszej rozprawy w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu była jedna z wielu tragedyj życiowych, rozgrywających się w domach bezrobotnej inteligencji.

W Katowicach zatrzymano na ulicy 13-letniego Stanisława Brzozowskiego, który wręczając przechodniom napisaną ręcznie odezwę o treści budzącej litość, prosił o skromny datek. Na odezwie podpisany był „Bolesław Brzozowski, były nauczyciel gimn. w Zawierciu, ul. Limanowskiego 32“.

Chłopca, któremu litościwi ludzie ofiarowali już kilka złotych, odstawiono do domu. stwierdzono przy tym, że istotnie Brzozowski, posiadający rodzinę składającą się z sześciu osób, pozostaje bez środków do życia.

Przeciwko Brzozowskiemu odbyła się w trybie administracyjnym rozprawa o nakłanianie swego nieletniego dziecka do żebraniny. Sąd wymierzył mu tydzień aresztu z zawieszeniem wykonania kary.

# O umowy zbiorowe

## w hutach szklanych i przemyśle cementowym

Centralny związek robotników przemysłu chemicznego prowadzi akcję o zawarcie umowy zarobkowej w hutach szkła w całej Polsce. Chodzi o to, że obecnie sprawa ta nie jest dostatecznie uregulowana i **wysokości zarobków robotniczych są bardzo zróżniczkowane.**

Pierwsza konferencja w tej sprawie odbyła się już w Warszawie i niebawem odbyć się ma druga z kolei konferencja pomiędzy zainteresowanymi stronami.

W pierwszym rzędzie ma być uregulowana sprawa płac w hutach butelkowych, następnie w hutach produkujących galanterję szklaną, a w końcu w hutach t. zw. kaflowych.

* * *

Ostatnio odbyła się w Krakowie konferencja z udziałem sekretarza Staśko, na której omawiana była **sprawa zawarcia umowy zbiorowej dla przemysłu cementowego.**

Chodzi o ustalenie jednolitych płac i uregulowanie warunków pracy. Przedstawiciele robotników występujący w tej akcji żądają podwyżki płac o 15 proc.

Odpowiednie pismo wysłane zostało do ministersterstwa opieki w sprawie zwołania wspólnej konferencji przedstawicieli robotn. z przedstawicielami wszystkich cementowni.

### Uregulowanie warunków pracy

**W FABRYCE OBUWIA.**

W fabryce obuwia dziecinnego Szidak w Dąbrowie panują nienormalne warunki pracy. Robotnicy zmuszani byli do pracy w godzinach nadliczbowych, nie otrzymywali urlopów, a który z robitników o to się upominał zostawał zredukowany.

Ostatnio dyrekcja zwolniła jedną robotnicę za to, **że niechciała się zgodzić na obniżkę płac.** W tej sprawie związek ZZZ. wystosował do inspektora pracy w Sosnowcu pismo, domagając się zwołania wspólnej konferencji.

Naskutek tego w dniu wczorajszym odbyła się pod przewodnictwem inspektora Rychłowskiego wspólna konferencja, na której sekretarz związku Fr. Litwornia i delegacja **domagali się natychmiastowego przyjęcia zwolnionej robotnicy,** udzielenia robotnikom urlopu, zapłacenia za godziny nadliczbowe. Przedstawiciel dyrekcji zaprzeczał jakoby praca trwała dłużej niż 8 godzin, jednak w końcu przyznał, iż praca odbywała się na akord. W końcu ustalono, że robotnica zostanie natychmiast przyjęta z powrotem do pracy, robotnicy otrzymają należny im urlop, a pozostałe sprawy zostaną uzgodnione na konferencji, która odbędzie się w dniach najbliższych po dokładnym zbadaniu istniejących w fabryce stosunków przez inspektora pracy.

**Uwaga!** wkrótce **SZOPKA**

# „Pod zbitą latarnią"

## Nowe władze LOPP.

KOŁO HULCZYŃSKI NR. 4

Pod przewodnictwem p. Ludwika Piętki odbyło się walne zgromadzenie członków koła LOPP „Hulczyński nr. 4", przy Sosnowieckiej fabryce rur że laza w Sosnowcu.

Ze złożonego sprawozdania wynika, że w roku ubiegłym liczba członków wzrosła. Jest to niewątpliwie wynik owocnej pracy koła LOPP, co również świadczy przede wszystkim o należytym zrozumieniu przez społeczeństwo - potrzeb LOPP. i celów, którym służy.

Po dłuższej dyskusji odbyły się wybory nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: inż. K. Sobolewski - prezes, inż. Byliński, inż. Witkowski, inż. Orzechowski, p. Nowosielski, p. Wojtczak, p. Włodek i p. Michalik.

—::—

— **WALNE ZEBRANIE PMS. w CZELADZI.** Dziś o godz. 17 w lokalu własnym odbędzie się walne zebranie PMS. w Czeladzi Na porządku obrad znajduje się miedzy in. sprawozdanie z działalności, uchwalenie preliminarza budżetowego, wybór 3 nowych członków zarządu, wybór kom. rewizyjnej i delegata do okręgu.

# Usprawnienie drogi wodnej Przemszy

## i regulacja Brynicy

Według komunikatu Min. Komunikacji w roku bieżącym prowadzone będą roboty wodno-komunikacyjne w ramach i w kolejności czteroletniego programu robót, uwzględniającego najpilniejsze potrzeby gospodarcze Państwa.

Program 1937 r. został opracowany do wysokości 15 milionów zł. Program ten przewiduje: kontynuowanie robót przy budowie zbiornika i zakładu wodnego na Dunajcu w Rożnowie, **kontynuowanie budowy zbiornika na Brynicy w Kozłowej Górze wraz z regulacją Brynicy,** dokończenie budowy zbiornika na Sole w Porąbce i rozpoczęcie budowy zbiornika i zakładu wodnego w Czchowie. Zabudowanie górskich potoków w dorzeczu Wisły i Dniestru a przede wszystkim w rejonie zbiornika na Sole, regulację Wisły w celu przystosowania tej rzeki dla żeglugi i ochrony wałów, regulację Warty i usprawnienie zachodnich kanałów żeglugi, ochronę Krakowa przed powodzią, **rozbudowę portów wiślanych, usprawnienie drogi wodnej Przemszy,** oraz rozbudowę dla żeglugi wschodnich dróg wodnych w szczególności kanału Królewskiego, Augustowskiego i Ogińskiego oraz regulację Niemna, Willi, Prypeci.

Przy tych robotach wodnych łącznie z robotami wykonywanymi z normalnych kredytów budżetowych, zatrudnionych będzie 11.30 robotników, fizycznych co stanowi 2.615.000 robotniko-dniówek i 270 pracowników umysłowych.

# OSTATNI AKORD

## IX. Symfonia Beethovena

**(jest to druga Niedokończona Symfonia)**

# O nadużycia w stalowni Woźniaków

## posądzony jest dyr. Musiałowicz

Powtórne aresztowanie p. Musiałowicza, dyrektora stalowni b-ci Woźniaków w Sosnowcu, wywołało poruszenie w sferach przemysłowych. Wczoraj podaliśmy pogłoski, jakie krążą na temat tego sensacyjnego aresztowania.

Jak nas informują, wszystko to, co podaliśmy wczoraj, nie jest bezpośrednim powodem aresztowania dyr. Musiałowicza i **nie to jest głównym punktem doniesienia, złożonego przez jednego z współwłaścicieli stalowni b-ci Woźniak, p. Teodora Woźniaka.**

Chodzi o co innego: o to mianowicie, że dyr. Musiałowicz, zięć p. Andrzeja Woźniaka, jest posądzony **o dokonanie nadużycia w wysokości 2 tysięcy złotych ze szkodą firmy braci Woźniaków.**

Śledztwo, którego szczegóły trzymane są w ścisłej tajemnicy, wykaże, czy istotnie zaszedł fakt nadużycia, czy też było to tylko niedopatrzenie buchalteryjne.

Jako dowód, że takie nadużycie w stalowni Woźniaków jest możliwe przytoczono fakt, że jakoby dyr. Musiałowicz **popełnił już nadużycie w firmie, w której poprzednio pracował, mianowicie w firmie Spiess w Warszawie.**

Wśród przyjaciół aresztowanego panuje przekonanie, że dyr. M. uda się oczyścić z zarzutów. Narazie jednak pozostaje on w areszcie.

# Wyjaśnienie p. Andrzeja Woźniaka

Otrzymaliśmy następujące pismo:

**SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!**

We wczorajszym numerze poczytnego pisma Pana Redaktora ukazał się artykuł o przyczynach aresztowania mego zięcia dyr. Henryka Musiałowicza. Ponieważ artykuł ten godzi również w moje dobre imię, poczuwam się do obowiązku wyjaśnienia, że wszelkie porachunki z p. Teodorem Woźniakiem zostały po dzień 1 stycznia 1936 r. zakończone, na co posiadam dowody pisemne.

Pogłoski o rzekomych nadużyciach mego zięcia są niczym nieusprawiedliwione i jestem przekonany, że mój zięć w najbliższych dniach otrzyma satysfakcję za wyrządzoną mu przykrość.

Łączę wyrazy należnego szacunku

ANDRZEJ WOŹNIAK.

# Wiadomości bieżące

| | |
|---|---|
| Niedz. 21 Luty | **Dziś:** Maksymiliana<br>**Jutro:** Kat. św. Piotra<br>**Wschód słońca:** 6.40<br>**Zachód słońca** 17.00 |

### TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś o godz. 16.30 i 20.30 dwa przedstawienia ostatniej nowości znakomitego komediopisarza S. Kiedrzyńskiego p. t. „Raz się tylko żyje". Kasa teatru czynna od 11 do 13 i od 15 Telefon 61203.

W poniedziałek i wtorek o godz. 19 ej przedstawienie dla zespołów robotniczych znakomita włoska komedia Giana Capo i Artura Rossato pt. „Zabiję ją".

—::—

### KINA W SOSNOWCU:

**Zagłębie:** Słowik z Wiednia.
**Palace:** — Wielka miłość Beethovena
**Eden:** — Poświęcenie.
**Rialto:** — Królowa dżungli.
**Apollo:** — Mały pułkownik i Walka o życie.

—o—

Szkoła muzyczna im. Moniuszki w Sosnowcu, ul. Dęblińska 11 — tel. 626-48 przyjmuje na II półrocze do klas skrzypiec, śpiewu solowego i fortepianu. Zniżki kolejowe. Klasa operowa dla zaawansowanych Informacyj udziela sekretariat szkoły.

## Od Administracji

Zwracamy uwagę PP. Kupców. Rzemieślników itp. na nowy nasz dział ogłoszeniowy pod nazwą „Telefon za łatwi każde Twe życzenie".

Wprowadzamy ten dział w tym celu, by ułatwić tanią i skuteczną reklamę wszystkim przedsiębiorstwom, sklepom itd Zniżone ceny do tego działu niewątpliwie zachęcą wszystkich zainteresowanych do stałego zaabonowania w tym dziale miejsca dla swojej firmy.

Ogłoszenia należy zgłaszać w Administracji „Expresu Zagłębia", Sosnowiec, Teatralna 1-a, lub w naszych oddziałach, albo też telefonicznie pod następujące numery: 61-497 i 62-380.

—000—

## Brudy w posesjach

Za nieprzestrzeganie należytej czystości w swych posesjach skazani zostali wczoraj w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu dwaj właściciele domów: Chaim Hamburgier, piekarz (Sosnowiec, Towarowa 18) i Szlama Warman (Sosnowiec, Modrzejowska 16)

Sąd wymierzył im wysokie kary pieniężne z zamianą na odpowiednią ilość dni aresztu w razie nieuiszczenia grzywny.




## Dwa samobójstwa

**W ZAGŁĘBIU.**

We wsi Bielowizna - Ząbkowice w mieszkaniu własnym usiłowała otruć się esencją octową 61-letnia Marcela Sobczyk, wdowa.

Powodem targnięcia się na życie były nieporozumienia rodzinne.

Drugi wypadek usiłowanego samobójstwa miał miejsce w Sosnowcu. Służąca Laja Ryba, zamieszkała w Sosnowcu przy ul. Modrzejowskiej 24 usiłowała otruć się esencją octową.

Stan desperatki nie jest groźny. Narazie nie ustalono co było przyczyną usiłowanego samobójstwa.

— **PORANEK DLA DZIECI W DĄBROWIE.** Dziś o godz. 11 rano w kinie „Pająk" w Dąbrowie odbędzie się poranek filmowy zorganizowany staraniem „Powszechniaka". Wyświetlany będzie film „Moja gwiazdeczka" z Shirley Temple w roli głównej. Ceny biletów dla dziatwy 25 gr.

— **WALNE ZEBRANIE W DĄBROWIE.** Dnia 25 bm. o godz. 19.30 w pierwszym i o godz. 20 w drugim terminie, w lokalu własnym odbędzie się ogólne doroczne zebranie członków towarzystwa biblioteki dla wszystkich im. H Kołłątaja w Dąbrowie.

— **KURS ROBÓT RĘCZNYCH.** W nadchodzącą środę (24 bm. w szkole przy ul. Będzińskiej w Czeladzi Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet organizuje kurs robót ręcznych z zakresu trykotarstwa i artystycznych robót szydełkowych. Nauka na kursie odbywać się będzie dwa razy w tygodniu od godz. 6—9 wiecz.

Wpisowe dla członkiń związku wynosi 1.50 zł., dla sympatyczek 2 zł Wpisy na miejscu, pieniądze płatne z góry

— **PRZEDSZKOLE** prowadzone przez R. Rez. koło Sosnowiec-Pogoń w lokalu własnym przy ul Lwowskiej 3, blok 6 m. 57 zawiadamia, że są jeszcze wolne miejsca. Informacji udziela kierownik przedszkola codziennie od godz. 9—12

— **KURS TRYKOTARSTWA** rozpoczęty dla pań zorganizowany przez R Rez. koło Sosnowiec-Pogoń przy ul. Lwowskiej 3, blok 6 m. 57 przyjmuje zgłoszenia w dalszym ciągu. Nauka odbywa się we wtorki i piątki od godz. 18 do 20. Informacje na miejscu




## Wystawa lalek

**i panorama Polski w obrazach.**

Już wkrótce staraniem Samopomocy Społecznej Kobiet Koła Sosnowiec w „Domu Społecznym" ul. Żytnia 10 urządzona będzie wystawa etnograficzna regionalna lalek z życia Podhala przedstawiająca zwyczaje i zajęcia polskich górali. Jednocześnie z powyższą wystawą w tym samym lokalu odbędzie się wystawa obrazów artystów plastyków p. t.: „Panorama Polski w obrazach" ilustrująca piękno wszystkich zakątków Polski.

## Zapisy górników

**NA WYJAZD DO BELGII.**

Na murach miasta Czeladzi rozwieszone zostały publiczne obwieszczenia o zaciągu bezrobotnych górników na wyjazd do Belgii w wieku od 25 — 40 lat. Zapisy przyjmować będzie w dniu 24 bm. (środa) Fundusz Pracy w Czeladzi.

Osoby ubiegające się o wyjazd do kopalni belgijskich winy posiadać legitymację bezrobotnego, zaświadczenie z pracy, książkę wojskową, wyciąg z ksiąg ludności stałej, zaświadczenie obywatelstwa i świadectwo niekaralności.

**— SKRADLI KROWĘ.** Herszowi Juszkiewiczowi w Dąbrowie przy ul. Szopena 21, skradziono krowę, wartości 200 zł Policja ustaliła, że kradzieży dokonali: Władysław Rykała, Marian Rykała, Stanisław Sadło i Marian Dworak. Skradzioną krowę odebrano i zatrzymanych przekazano władzom sądowym.

**— SCHWYTANIE ZŁODZIEJA.** W jednej z melin w Będzinie został zatrzymany Jan Ociepka, który przed kilku dniami dokonał kradzieży garderoby w mieszkaniu Stanisławy Rogus w Strzemieszycach. Zatrzymanego przekazano policji w Strzemieszycach.

# Czeladź rzemieślnicza

## o sprawach swego związku

Niedawno odbyło się ogólne zebranie członków Związku Czeladzi Rzemieślniczej Chrześcijańskiej przy udziale 70 członków.

Po załatwieniu wstępnych formalności dokonano wyboru zarządu, do którego weszli pp.: E. Rosołowski — skarbnik, Woźniak Jan — zastępca, Ludwig, Migalski, Banach — członkowie zarządu: Obora, Kania, Ćwikła Kluczewski, Kamiński — sąd koleżeński: Kolasa, Białożyk — zastępcy. Jerzy Czech — gospodarz.

W dyskusji podkreślono dążenia w kierunku organizowania Spółdzielni czeladniczych w takim zakresie, któreby nie wprowadzały konkurencji zakładom prowadzonym przez mistrzów jak naprzykład: zorganizowanie przez sekcję rzeźników akcji przewozu bitych sztuk z rzeźni miejskiej własnymi furgonami. W akcji tej pomogły związkowi następujące firmy: „Zagłębianka", J. Pilarski za bezinteresowne wypożyczanie furgonów oraz pp.: K. Rygał, J. Koss, H. Turlej, A. Włosiński, I. Gęborski, St. Wosiński, H. Kubacki, I. Wosiński, H. Wróblowa, W. Cypliński, P. Hart, H. Piekarski, St. Nowak, Kołacz, K. Mucha, A. Zemla, Jankowski i wielu innych.

# Zazdrość przypłacił śmiercią

## Krwawy wieczór w Woli Kalinowskiej

W parny lipcowy wieczór r. ub. w mieszkaniu wdowy Stefanii Gajewczyk w Woli Kalinowskiej, gm. Sułoszowa, zabawiało się przy wódce kilku z miejscowej młodz. w towarzystwie gospodyni i jej córki Agnieszki Gajewczykówny.

W pewnej chwili nadszedł narzeczony Gajewczykówny, Franciszek Muzyk nieco podpity.

Widząc swą narzeczoną w towarzystwie rozochoconej młodzieży, Muzyk zwrócił się obcesowo do pijących z żądaniem opuszczenia mieszkania, podejrzewając ich o zaloty i chęć „odbicia" narzeczonej.

**Powstała krwawa bójka, zakończona śmiercią Muzyka, który z rozpłataną głową padł na ziemię.**

Finał tej ponurej sprawy rozegrał się onegdaj w sądzie okręgowym w Sosnowcu na sesji wyjazdowej w Olkuszu, który skazał głównego sprawcę śmierci Muzyka — Piotra Kowalczyka na 7 lat więzienia oraz braci Stefana i Stanisława również Kodalczyków — po dwa lata więzienia.

Oskarżeni odpowiadali z więzienia.

Na sprawie przesłuchano 42 świadków.

## Udziałowcy Banku Zagłębia

**PRZED ROZPRAWĄ SĄDOWĄ**

Komitet przypomina opieszałym udziałowcom, iż termin rozprawy sądowej się zbliża i kto do tego terminu nie uiści 20 zł. na koszta związane z obroną nie będzie broniony. Wpłaty przyjmuje skarbnik p. Wł. Wasilewski (Sosnowiec, ul. Modrzejowska 10, apteka). Wszelkich informacji zaś udziela sekretariat komitetu Sosnowiec księgarnia „Polonia" Hale „Rozwoju". Tel. 6-15-36.

—o—

## Przedstawienie dla żołnierzy

**23 P. A. L. W BĘDZINIE**

Zespół teatru sosnowieckiego grał w ub. czwartek w sali kasyna 23 p. a. l. w Będzinie. Wystawiona została komedia A. Fredry „Damy i Huzary".

Przedstawienie to urządzone zostało staraniem zarządu PBK. w Będzinie, na czele, którego stoi p. starościna E. Boxowa.

W przedstawieniu tym wzięli udział żołnierze 23 p. a. l. z korpusem oficerskim na czele.

Należy zaznaczyć, że było to pierwsze przedstawienie żołnierskie z cyklu przedstawień, jakie PBK. zamierza w najbliższym czasie zorganizować.

# RADIO

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.**

Niedziela 21 lutego.

8.00 Sygnał czasu. 8.03 Gazetka rolnicza. 8.18 Programy lokalne. 8.50 Dziennik poranny. 9.00 Nabożeństwo. 10.10 Programy lokalne 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Programy lokalne. 12.15 Otwarcie III-go Międzynarodowego konkursu Fryderyka Chopina 13.15 Koncert z ok. 25 letniej działalności Alfreda Stadlera. 14.00 Fragment meczu boks. Polska Austria. 14.15 Koncert rozrywkowy 15.30 Audycja dla wsi. 16.00 Programy lokalne. 16.25 Teatr Wyobraźni. 17.00 II koncert tr z Argenyny. 17.30 Koncert symfoniczny z Wilna. 19.00 Jak czytać wersze. 19.15 Programy lokalne 19.50 Na wesołej lwowskiej fali 20.20 Dziennik wieczorny. 20.30 Jan Kiepura i Marta Eggerth koncert na pomoc zimową bezrobotnym. 22.30 Płyty 22.50 Wiadomości sportowe. 23.00 Programy lokalne

**KATOWICE.**

Niedziela 21 lutego.

8.00 Surmy Śląskie. 6.15 Płyty. 8.10 Uwagi o wychowanię cieląt. 10.40 Płyty 12.03 Co słychać na Śląsku. 16.00 Koncert reklamowy. 16.25 Człowiek czy maszyna. 19.15 Koncert kameralny. 19.45 Program na jutro.

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.**

Poniedziałek 22 lutego

6.00 Program lokalny. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.03 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik poranny 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert południowy. 12.40 Dziennik południowy. 14.00. Przerwa 15.00 Wiadomości gospodarcze 15.15 Programy lokalne 16.15 Odczyt. 16.30 Pieśni ludowe 16.50 Co Polska wniosła do kultury. 17.35 Koncert solistów. 17.50 Platyna. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości lokalne. 18.50 Umowa o dożywocie. 19.00 Audycja strzelecka. 19.30 Echa minionych lat. 20.20 Koncert. 21.30 Fragment z dialogu Lachea. 22.00 Mała ork. 23.00 Programy lokalne.

## Widownia teatru sosnowieckiego

**I CZĘŚĆ KONCERTOWA.**

W nadchodzącą środę audycji ze studia sosnowieckiego rozpocznie się wcześniej, bo o godz. 19 W części koncertowej wystąpi p. Iza Ciesielska, która przy akompaniamencie p. E. Herbaczewskiej odśpiewa pieśni iNewiadomskiego, Marczewskiego i Felixa. Ponadto grać będzie szóstka sosnowiecka pod ikerownictwem p. St. Kuchcińskiego. W programie muzyka popularna. Pogadankę pod tytułem „Widownia teatru sosnowieckiego" wygłosi erd K. Ćwierk

# Eskadra samolotów z ofiar społecznych

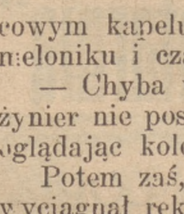
Kielecki Powiatowy Komitet Fundudacji Samolotów dla obrony państwa, wydał do mieszkańców Kielc i powiatu odezwę w sprawie ufundowania przez społeczeństwo samolotów lotniczych dla wzmocnenia Polski w powietrzu.

Z pierwszą ofiarą pospieszyła Elektrownia kielecka, składając na ten cel 200 złotych.

Eskadra samolotów, która powstanie z ofiar społeczeństwa całego woj kieleckiego zostnie przydzielona do szkoły pilotażu motorowego w Masłowie pod Kielcami.

antoni marczyński

# tajemnicza maska



powieść filmowa

40.

— Komisja! — wyszeptał zelektryzowany tą wiadomością Pedro, który stał tuż obok Rity i słyszał każde słowo Jerzego. — Jutro komisja.. Obliczenia, rysunki... A to miałem nos! — Nakrył dłonią mikrofon i zbliżył usta do ucha tancerki. — Musisz go wywabić z laboratorium. Musisz!!! — zasyczał, szczypiąc ją w ramię z wściekłością. — Inaczej zginiecie oboje! Najpierw on, potem...

— Jerzy — krzyknęła rozpaczliwie i gwałtownym zrywem uwolniła swoje ramię z szpon — Jerzy! Ratuj mnie! Przyjedź natychmiast!

— Raleńka, twoje nerwy są...

— Ach, oszczędź mi tych wykładów o moich nerwach. Sama wiem dobrze, w jakim są stanie. I jeżeli mnie kochasz, jeżeli nie chcesz, by się coś złego stało tej nocy, to przyjedź w tej chwili. W tej chwili! Słyszysz? Przyjedziesz?

— Przyjadę, ale tylko na godzinę.

Pedro skinął głową aprobująco i jął zacierać dłonie.

— Dziękuję ci, Jurku.

Pedro palnął się w czoło, jakby sobie coś ważnego przypomniał i z bajeczną szybkością skreślił na bloczku: „Zapytaj go kiedy tu przybędzie. I czy motocyklem".

— Dowidzenia, Rito.

— Jeszcze słóweczko; kiedy mniej więcej tu przybędziesz, Jureczku?

— Sądzę, że nieco po dziesiątej. Motocyklem zajechałbym szybciej, ale zależy mi na tym, aby wymknąć się stąd dyskretnie. To znaczy tak, by nie zbudzić ojca... Więc dowidzenia, kochanie.

Niemal jednocześnie odłożyli słuchawki, oboje uszczęśliwieni, że za niespełna godzinę, padną sobie w objęcia. Lecz najwięcej zadowolony był Pedro, a w każdym razie najgłośniej manifestował swoją radość.

— Niechże cię uściskam, pojętna uczennico — zawołał i z wyciągniętymi rękami postąpił krok naprzód, ale Rita przezornie uskoczyła za stolik. — Składa się nam tak, że lepiej już nie może; stary Skalski śpi, a młody przybędzie tutaj.

— Tylko na godzinę! — przypomniała mu.

— Wyłącznie od ciebie zależy, jak długo potrwa ta „godzina". Może trwać aż do świtu. Nikomu czas nie upływa tak szybko, jak zakochanym, gdy są we dwoje... w takich warunkach — z cynicznym uśmiechem wskazał na drzwi od sypialni — a człek znużony pieszczotami zasypia tak łatwo... tak błogo... tak twardo, he, he, he. — Przez chwilę rechotał szyderczym śmiechem, po tym nagle przestał sęi śmiać, spoważniał, z wyłupiastych oczu strzeliły mu błyski złowrogie. — Dość żartów! Nakazuję ci zatrzymać tu Jerzego tak długo, dopóki nie zawiadomię cię, że już możesz go wypuścić. Czy tego dokażesz, prośbą, groźbą, czy podstępem, to twoja rzecz. Ja ze swej strony mogę cię tylko zapewnić słowem honoru, że jeśli on wróci stąd zawcześnie, jeżeli mnie tam zastanie, to zginie! Jego życie jest więc w twoich rękach!

ROZDZIAŁ XIV.

Od 20-tu minut Pedro przebywał w kantorku „Eufonii". Przed nim stało na biurku lustro, wielkości sporego atlasu geograficznego, a obok duża, gabinetowa fotografia Jerzego Skalskiego i odbitki amatorskich zdjęć, zrobionych ongiś przez Ritę Na jednym z nich Jerzy był sfotografowany w skórzanej kurtce przy motocyklu, na drugim w „burberry", na trzecim w raglanie z dość oryginalnej materii w dużą kratę i w szarym, filcowym kapeluszu, na czwartym w meloniku i czarnym paltocie.

— Chyba więcej zarzutek pan inżynier nie posiada — mruknął Pedro, oglądając kolejno te fotografie.

Potem zaś, nie wstając od biurka, wyciągnął rękę i odemknął drzwi niewielkiej szafki. Wisiał w niej jego płaszcz, a obok niego skórzana kurtka, „burberry", czarne palto i raglan w kratę; zupełnie takie same, jakie posiadał Jerzy Skalski, i takie same okrycia głowy leżały powyżej na półce.

— Ten bubek sam by nie odróżnił tych dublikatów od swojej własnej garderoby — parsknął właściciel „Eufonii" i z kolei zaczął pilnie studować inne fotografie. Były to silne powiększenia zdjęć, jakich sam dokonał w ubiegłym tygodniu na obszernym dziedzińcu „Polskich Zakładów Chemicznych", gdy przybył tam ucharakteryzowany na posłańca, niosąc Jerzemu list od Rity. Agentowi Ludwikowi, który wówczas eskortował rzekomego posłańca, ani przez myśl nie przeszło, że w dużym guziku, zdobiącym wypchaną kieszeń na piersiach tego posłańca znajduje się otwór objektywu świetnego aparatu fotograficznego...

Pedro porównał te zdjęcia z planem, jaki sobie naszkicował z pamięci po powrocie z „Zakładów Chemicznych".

c. d. n.

## Z ZAWIERCIA.

**(z) NOWE WŁADZE PEOWIACKIE.** Odbyło się zbranie walne miejscowego oddziału Peowiaków, na którym ustępujący zarząd zdał szczegółowe sprawozdanie z działalności ogólnej i kasowe za rok 1936 Po przyjęciu sprawozdań do zatwierdzającej wiadomości udzielono zarządowi absolutorium i pełne uznanie za dotychczasową owocną i pełną poświęcenia pracę. Następnie dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp: prezes Witold Lubicz — Sawicki, ponownie wiceprezes Edward Mijalski, sekretarz Franciszke Zieliński ,skarbnik Józef Opałko, członkowie zarządu: Józef Kowalczyk i Teofil Leski. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: Antoni Majcherczyk, Antoni Weislo, Ignacy Gamirol i Jan Krupa.

## Z OLKUSZA.

(o) **DO MIEJSCA ODOSÓBNIENIA.** Władze bezpieczeństwa pow. olkuskiego wysłały do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej trzech mieszkańców Wolbromia: Stanisława Gardyłę, Karola Dyducha i Jakuba Rajnszdejna za działalność komunistyczną wśród bezrobotnych na terenie Wolbromia



## WIĘZIENIE W BĘDZINIE.

Więzienie w Będzinie ogłasza

**przetarg nieograniczony**

na dostawę różnych artykułów żywnościowych na dzień 8 marca 1937 r. godzina 10.

Bliższych informacyj udziela Zarząd więzienia w Będzinie codziennie od godziny 8 do 15.

**Naczelnik Więzienia**
**(—) GAJ Komisarz S. W.**





## Polska—Francja

**7:1 (2:1, 3:0, 2:0)**

Rozegrany w ramach zawodów o mistrzostwo świata mecz hokejowy Polska — Francja, zakończył się zwycięstwem Polski w stosunku 7:1.

Polska drużyna hokejowa wykazała w spotkaniu z drużyną francuską stanowczą przewagę. Bramki strzelali· Wołkowski (2). Przedpelski (2), Marchewczyk, Sokołowski i Kowalski

Wobec powyższego wyniku. Polska dochodzi do rozgrywek międzygrupowych, ponieważ zajęła w swej grupie drugie miejsce za Kanadą, a przed Francją i Szwecją.

## Mecz pięściarski

**POLSKA — AUSTRIA.**

Szóste spotkanie reprezentacji pięściarskich Polski i Austrii dojdzie do skutku dziś w Łodzi. Program dzisiejszych walk przewiduje spotkania nast. par.: Lehner — Rundstein, Matha — Czortek, Jaro — Krzemiński, Svatosch — Wozniakiewicz, Bedrich — Ostrowski, Horak — Cumielewski, Schweifer — Szymura i Luiz — Pilat.

# Zarząd Miejski w Dąbrowie Górniczej

ogłasza **KONKURS**

**na stanowisko miejskiego lekarza weterynarii z wynagrodzeniem według umowy**

Od kandydata wymagane jest: 1) posiadanie obywatelstwa polskiego, 2) dyplom lekarza weterynarii, 3) przynajmniej 3-letnia praca w rzezni, 4) nieprzekroczony 45 rok życia

Do obowiązków miejskiego lekarza weterynarii należeć będzie: a) kierownictwo rzeźnią miejską, b) czynności objęte regulaminem dla lekarzy rzeźni miejskiej.

Podania wraz z własnoręcznie napisanym życiorysem i uwierzytelnionymi odpisami dokumentów, stwierdzających posiadanie wyżej wymienionych warunków, oraz: 5) świadectwo zdrowia, wydane przez lekarza urzędowego, 6) dokument stwierdzający stosunek do służby wojskowej, nadsyłać należy do dnia 15 marca 1937 roku do Zarządu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej



Km. 404/34.

# Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie, rewiru II-go, urzędujący w Będzinie przy ul. Piłsudskiego pod Nr. 14 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza. że w dniu 8 kwietnia 1937 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Będzinie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej, składającej się z placu częściowo zabudowanego, domu parterowego, murowanego, dwuch oficyn murowanych parterowej i jednopiętrowej, 2 ch szop z desek i ustępów, szczegółowo opisanej w protokule opisu i oszacowania z dnia 6 marca 1934 roku, położonej w Będzinie, powiecie będzińskim, województwie kieleckim, oznaczonej polic. Nr 5 przy ulicy Promyka, obejmującej powierzchni 118 72 sązni która stanowi własność Abrama Lajby Grünwalda.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim w Będzinie pod Nr. rep. hip. 583.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 7000. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 4.667, stosownie do art. 709 K. P. C.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 700 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne. o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą poda

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne. o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne: że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń. jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienia właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji: że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik
ALEKSANDER KRAUZE.

Będzin, dnia 18 lutego 1937 r.

## Université de Beauté Cédib

**39, Av. des Champs Elysées, PARIS,**

podaje do łask wiadomości, ż: dnia 22 i 23 bm. (poniedziałek i wtorek) w HOTELU CENTRALNYM w Sosnowcu, specjalna Delegatka Pani D-rowa Z EHRENPREISOWA udzielać będzie bezpłatnych porad kosmetycznych. **Zaproszenia otrzymać można BEZPŁATNIE w perfumeriach i drogeriach. We własnym interesie uprasza się o rezerwowanie godzin.**

**POTRZEBNA** samodzielna ekspedjentka Dąbrowa Górn., 3 Maja 15

**POTRZEBUJĘ** 4 kotlarzy zaraz Wiadomość Kaliska 41.

**DAM** 200 zł. za wyrobienie pracy Wiadomość w administracji.

**POTRZEBNA** kucharka. Zgłoszenia telefonem 68.485.

szy koszulek chłopięcych. Sosnowiec, Sienszy koszulek chłopięce. Sosnowiec, Sienkiewicza 11 3 piętro front.

### LOKALE

**UMEBLOWANY** pokój do wynajęcia bradzo tanio. Chmielna 3 m. 9, Sosnowiec

**KUCHNIA,** pokój do wynajęcia Będzin, Zagórska 34, gospodarz.

**SKLEP,** pokój z kuchnią do wynajęcia. Staropogońska 16.

**DWA** pokoje z kuchnią do wynajęcia.— Staropogońska 16.

**POKÓJ,** kuchnia, przedpokój słoneczne do wynajęcia w Sielcu, Podgórska 17.

**LOKAL** handlowy (pięć pokoi 3 wejścia) do wynajęcia od zaraz w centrum miasta Sosnowca. Wiadomość telefon 62940

**SKLEP** z mieszkaniem wynajmę na dogodnych warunkach, pojedynki słoneczne. Kaliska 39.

**POMIESZCZENIE** na warsztat do wynajęcia zaraz Wiadomość Dąbrowa Górnicza Kościuszki 42.

**POSZUKUJĘ** dużego pokoju przy rodzinie lub od gospodarza. Oferty pod „Śródmieście"

**POKÓJ** umeblowany dla dwuch pań. Sielecka 4-a m 11.

**SKLEP,** mieszkanie dwa pokoje, kuchnia wygody wynajmę. Dąbrowa, 1 Maja 65.

**WYNAJMĘ** 2 pokoje z oddzielnym wejściem na II piętrze. Sosnowiec, Małachowskiego 2-c m. 6.

**POSZUKUJĘ** mieszkanie pojedyńcze w okolicy Starego Sosnowca, Piłsudskiego, Wiejskiej Czynsz roczny z góry Zgłoszenia do administracji pod „Solidność"

### KUPNO I SPRZEDAŻ

**Meble**

szafy, łóżka, kredensy, otomany, kozetki oraz całe pokoje, ceny niskie 7- gotówke i na raty Sosnowiec, Nowopogońska L 19 **TOMCZYK.**

**MASZYNY** do szycia jak nowe: mereżkarka 250 zł., Singera damska 100 zł., zupełnie nowe Rastgasera 160 zł. Omega 145 zł. Oderberg, Sosnowiec, 3-go Maja 11-a 26

**„Biały Tydzień"**
w Magazynie Bławatnym
**M. KĘPINSKI**
**Będzin, Kołłątaja 36**
Już rozpoczęto tanią sprzedaż białych towarów

**MASZYNY** do pisania nowe, używane gwarantowane - okazyjnie sprzedaje „Remont". Katowice, Dworcowa 18.

**Miód**

prawdziwy lipcowy i kresowy w firmie „**KOZIOŁKOW i JĘDRYCZEK" W SOSNOWCU. 3-go MAJA 21. TEL. 61568** —

**NOWOOTWARTA** „Centrala maszyn" Sosnowiec ,ul. Warszawska 1, poleca po cenach reklamowych maszyny do szycia wszelkich systemów „Singera", „Pfaffa" i t. p. Maszyny do pisania najlepszych fabrykatów. Rowery warszawskie i zagraniczne, części. Mechaniczny warsztat reperacyjny. Nauka maszynopisma.

**BUDKA** do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość w administracji.

**MAGIEL** elektryczna w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec, Wysoka 32.

**OKAZYJNIE** tapczan dwuosobowy nowy sprzedam Prosta 12 gospodarz.

**DO** sprzedania łóżka nowe dębowe. Wiadomość, Sielec, Wilcza nr. 6 — 7.

**KOZETKI** sprzedaje tapicer po 19 zł. Sosnowiec Jagiellońska 3 m 18 Bloki.

**DOSTARCZAM** gwarantowany czysto pszczelny miód kil. 2.50. Grzyby litewskie kil. 4.20. Będzin, Skrzynka pocztowa 136

**OGŁOSZENIE. 3 PLACE** przy ul. Rudnej za pręt 65 zł. **1 PLAC** przy Wiejskiej 8500 zł. **PLACE** przy Klimontowskiej 800 zł. jeden. Sosnowiec, Mościckiego 12, biuro. telef. 62544

**TRZY** parcele budowlane od 519 do 657 mtr zatwierdzone przy ul. Królewskiej, front południowy, oraz dom nowy dwupiętrowy, skanalizowany 24 ubikacje sprzeda gospodarz Moniuszki 2-a.

**SPRZEDAM** plac pod budowę Sosnowiec — Pogoń róg Będzińskiej i Suchej. Wiadomość Będzin Małobądzka nr. 64 m. 8.

**SPRZEDAM** budkę zaprowadzoną z mieszkaniem na Ludwika Mierosławskiego 4 Brytek.

**SAMOCHÓD** 4 osobowy karetka na chodzie tanio do sprzedania Wiadomość Garaże, Warszawska 6.

**SPRZEDARZ** wyszynk wódek w dobrym punkcie od zaraz Sosnowiec telefon 62967

**SKLEP** z pierwszorzędnym urządzeniem sprzedam okazyjnie. Wiadomość w administracji.

**BUDKA** do sprzedania w dobrym miejscu. Wiadomość Sosnowiec, Podgórska 24 sklep

**POŚREDNIK** potrzebny sprzedam dom Siemianowice oferty Expres Zagłębia Sosnowiec, Teatralna 1 pod „pilne".

**WYSPRZEDAŻ MEBLI:** stołowe, sypialnie, saloniki i pojedyńcze sztuki. Ceny niskie. Warunki dogodne. Orla 18

**Z POWODU** śmierci właścicielki, jest do sprzedania sklep spożywczy egzystujący od kilkunastu lat Wiadomość w administracji.

**HARMONIE** stoliczkowa firmy „Nabego sprzedam okazyjnie. Kała Cyprian, Będzin. Koszelew, Okrzei 39.

**SPRZEDAM** pokój stołowy i gabinet w orzechu kaukaskim, wykonane bardzo solidnie Wytwórnia stolarska Ignacy Reszke. Sosnowiec, Będzińska 9

**SPRZEDAM** maszynę szewską cylindrową. Będzin, Ksawera, Sztolna 17, Jan Mierzwa.

**NOWE** urządzenie sklepu spożywczego sprzedam zaraz. Czeladź Reymonta 16. Przychodziński

**KUPIĘ** domek mały. Wpłacę 3.000 zł. reszta później Oferty do administracji „Expresu Zagłębia" pod „Mały domek".

**KUPIĘ** prasę jedno lub dwuramienną, wagi średniej. Wiadomość: Pracownia walizek Dekerta 14. Sosnowiec

**PLATFORMĘ,** konia i wóz sprzedam Ul Wysoka 36. Wiadomość u gospodarza

**PIANINO** tanie, piękna sypialka, bogata jadalka, toaleta wachlarzowa, tapczany, stół rysunkowy, kuchnie, oryginalny stolik do kart poleca: B Błotniewski, Handel Mebli nowych i używanych, Sosnowiec. 3-go Maja 7 w podwórzu.

**SPRZEDAM** magiel. Sosnowiec, Pszenna 14.

**KONCESJA** na skład wódek i win do odstąpienia od zaraz. Wiadomość „Expres" Będzin.

**KUPIĘ** lub oddzierżawię koncesję na wódkę w Sosnowcu. Zgłoszenia do „Expresu" pod „Koncesja".

**SPRZEDAM** tanio dom nowy 6 ubikacyj. Będzin. Paryska 14. Nowiński

**SPRZEDAM** Fiata 4-osobowego. Wiadomość w administracji „Expresu".

**SPRZEDAM** wirówkę Alfa Laval 60 litrów na godzinę w dobrym stanie. Marianki — Karol Bałdys.

**SKLEPK** do sprzedania z towarem z powodu zmiany interesu. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

**Nasiona**

chemikalia, karbolineum sadownicze, Przybory pszczelarskie. R. Barczyk, Będzin, Kołłątaja 1.

**Otomany**

nowoczesna, dwa fotele kanadyjskie tanio sprzedam, materace, kozetki, tapczany ceny niskie, warunki dogodne. Tomczyk, Sosnowiec, 1-go Maja 14. — Telefon 63-65.

**SPREDAM** tremo z szafką i łóżka metalowe z widokami. Sosnowiec, Żeromskiego 5 m. 10

**KUPIĘ** okazyjnie maszynę Singera bębenkową, używaną w dobrym stanie. Wiadomość: Sosnowiec, Żeromskiego 5 m. 10

**MASZYNA** Singera prawie nowa do sprzedania. Wiadomość „Expres" Będzin

**Z POWODU** wyjazdu rzeźnictwo odstąpię Wiadomość „Expres Zagłębia" Będzin

**NAJTANIEJ** i solidnie możesz kupić artykuły kosmetyczne, apteczne, fryzjerskie tylko w składzie aptecznym Dancygiera Będzin, Małachowskiego 34. Poleca gwarantowany krem od piegów, plam, pryszczy Prezerwatywy gwarantowane od 30 groszy.

### ZGUBIONE DOKUMENTY

**STANISŁAW KOZIÓŁ** zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU Sosnowiec

**BOLESŁAW SYKUT** zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Będzin, Modrzejowska 37.

# Co nam daje 1 kilowatogodzina?

40 godz. świecenia żarówką 25 w.

3 godz. prasowania żelazkiem elektr.

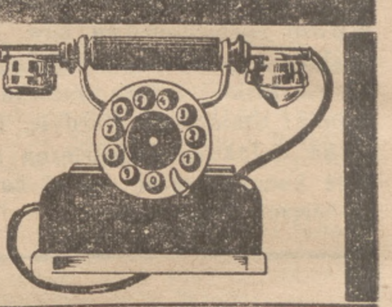
10 litrów gorącej wody

30 godz. audycji radiowej

**Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim, S. A.**

Wyciąć! Przechować!

**TELEFON ZAŁATWI każde Twe życzenie**



**Abonament** „EXPRESU ZAGŁĘBIA" z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową kosztuje tylko **zł. 2**.- mies. Zamawiać można **61-497** **62-380**

**Bieliznę** męską, damską, kapelusze krawaty, rękawiczki **P. KUCHARSKI 3-go Maja 8** **61-915**

**Bar Teatralny** SOSNOWIEC, Piłsudskiego 2. Najtańszy lokal gastronomiczny w Sosnowcu. Dobra kuchnia. Trunki firm krajowych. **61-792**

**Cukry, Czekolady** hurtowo dla P. P. Kupców po cenach ściśle fabrycznych • **A. K. Peucker** Modrzejowska 1 **62-411**

**Cukiernia Kawiarnia St. Jaskólskiego** Sosnowiec, 3 Maja 14 (obok dworca) Wytwórnia wyrobów cukierniczych Piłsudskiego 42 **63-161** **62-288**

**MAŁOPOLSKI ZWIĄZEK MLECZARSKI** Spółdzielnia z ogr. odp. w Krakowie Oddział w Sosnowcu masło, sery, jaja, miód, konserwy **61-332**

**Ogłoszenia** w „EXPRESIE ZAGŁĘBIA" dają niezawodny skutek. Ogłoszenia przyjmuje administracja **61-497**

**Restauracja M. DUDEK** SOSNOWIEC, Czysta 3 Poleca smaczne obiady = Ceny przystępne. **61-714**

**SZCZEREK RYSZARD Restauracja** Sosnowiec, KRZYWA 1. Poleca swój lokal Szanownej Klienteli. Doskonała kuchnia i napoje różnego rodzaju. Dwa razy w miesiącu świniobicie. **63-110**

**WYTWÓRNIA** wyrobów cukierniczych **St. Jaskólski** SOSNOWIEC, Piłsudskiego 42 Cukiernia 3 Maja 14 (obok dworca) **62-288** **63-161**

### MATRYMONIALNE

**ROZWIEDZIONY,** wysoki, przystojny, posiadający nieruchomość i trochę pieniędzy pragnie poznać towarzyszkę życia z małą gotówką. Listy do „Expresu Zagłębia" w Dąbrowie Górniczej pod „Handlarz".

### RÓŻNE

**Biuro pisania podań**

do Władz Administracyjnych, przepisywania maszynowe, Karola Stankiewicza w Sosnowcu przy ul. 3 Maja 18 m 1 przy dworcu kolejowym obok przystanku autobusowego

**CHOROBY WENERYCZNE I ICH LECZENIE** w opracowaniu jednego z najznakomitszych lekarzy wenerologów. — Żadnej gotówki zgóry nie wpłacać. Wysyłamy broszurę po zapodaniu adresu za zaliczeniem pocztowym zł. 1.50. Zgłoszenia do „Par" Katowice, pod „Choroby".

**UCZCIWA** inteligentna zajmie się szczerze gospodarstwem domowem u samotnej osoby Zgłoszenia Expres Będzin pod „Solidna".

**POSZUKUJĘ** reflektanta na koncesję wódczana z wyszynkiem lub bez. Wiadomość: Stowarzyszenie Właścicieli Piłsudskiego 16.

**PENSJONAT** „Zdrowie" Ks. Huszno w Ząbkowicach, Basiula 5, ratuje zdrowie: dietą, ziołami, kąpielami starszych i dzieci. Dla dzieci szkolnych pomoc w nauce i opieka, na miejscu lekarka i nauczycielka, czynny zimą i latem, cena od 6 do 10 złotych dziennie.

**Mierniczy przysięgły**

Franciszek Szorsz, Dąbrowa, 3-go Maja 15 wykonuje pomiary gruntów plany.

**ZAGINĘŁA** suka czarna rasy Doberman uszy i ogon obcięty. Proszę wskazać lub odprowadzić za wynagrodzeniem. Kaliska 41.

**PANA** Kazimierza Zielińskiego za obrażenie Go w czasie pełnienia służby tą drogą przepraszam. Brzozowski.

**Rysownia Plisownia „Hafta"**

Sosnowiec, Małachowskiego 2-c, tel. 62953 wykonuje: hafty ręczne, maszynowe, mereżki, dziurkowanie, plisowanie, dziurki, tamburacje, szablony hafciarskie i t. p.

**FORTEPIANY,** pianina naprawia, stroi Centauz, Sosnowiec, Małiacka 9, tel. 620-73.

**Biuro pisania podań**

do władz sądowych i administracyjnych oraz przepisywań na maszynie **E. LWOWSKIEGO.** Sosnowiec, Warszawska 6. I-e piętro, pisze do Sądu Grodzkiego pozwy z weksli, pożyczek, rachunku otwartego, w sprawach eksmisyjnych i innych

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" w Warszawie, Sp. Akc.

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. naczelny: K. Cwierk. — Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. — Red. odp.: Tadeusz Lipski.

# ZDARZENIA I LUDZIE

## Krasula delektuje się Carusem

### Dojenie krów przy dźwiękach muzyki

Na półkach księgarskich w Szwajcarii pojawiło się niedawno dziełka, tłumaczone z języka angielskiego, „O zbawiennym wpływie muzyki na dojenie krów". Cudowny temat godny pióra amerykańskiego humorysty — gdzie ciekawa rozprawa ujrzała czerń drukarskiej farby. Tymczasem jednak traktat ten o umuzykalnieniu naszych krasul i siwul potraktowany został przez autora, który sam jest farmerem, z głęboką powagą. Może w tym i coś jest. Może istotnie, jak twierdzi autor, wydajność mleka przy zastosowaniu muzyki podczas dojenia wzrasta o 5 proc. Trzeba tylko, tak pisze twórca tego przełomowego dziełka, uwzględnić indywidualne upodobanie każdego zwierzęcia. Krowa bowiem, to nie takie głupie bydlę, jakby się zdawało. Żuje to sobie swój pokarm, żuje... i myśli... marzy... tęskni .. Za czym? Czasem podniesie ku niebu swój łeb rogaty, wpatrzy się poczciwymi, wyłupiastymi oczyma w błękit bezkresny i słucha... bo ja wiem czego. Eterycznej muzyki. Tę muzykę chce jej udostępnić autor, by urozmaicić zwierzęciu tak nudną rzecz, jak dojenie.

**CARUSO W OBORZE.**

Wielokrotne próby przeprowadzone przez autora, wykazały—tak przynajmniej twierdzi, że najwięcej mleka otrzymywał od swych krów przy dźwiękach nieśmiertelnego Carusa. Po pewnym czasie jednak wartość tej podniety malała a przemyślny farmer szukać musiał nowych utworów. Gdy jedne krowy delektują się Carusem, inne wolą bardziej frywolne, nowoczesne melodie i słowa w stylu niedocieczonego problemu „Czy Anna jest panna?".

Inne znów nad śpiew przenoszą dźwięki instrumentów muzycznych, przy czym, rzecz dziwna. żadna nie znosi trąb i puzonów. Pewnie! Sama dosyć ryczy, tym więcej, im mniej mleka daje. Pod tym względem istnieje jednak podobieństwo między rodzajem ludzkim i krowim. Im głośniejszy bywa człowiek, tym zazwyczaj w odpowiedniej proporcji głupszy.

Najbardziej urzekające są dla krów dźwięki skrzypiec, cyter, wiolonczeli i organów. Pastuszkowie chętnie przygrywają krowom na flecie. Podobno wpływa to znakomicie na ich apetyt, natomiast w oborze flet nie bardzo jest przydatny.

**NOWE WSPANIAŁE PERSPEKTYWY.**

Bezrobotni muzycy mogą się cieszyć. Gdy ludzie coraz bardziej uciekają od muzyki prawdziwej, zastępując ją mechaniczną, wzgardzony Orfeusz znajdzie wdzięcznych słuchaczy w zwierzętach. Na ruinach obecnych systemów gospodarki mlecznej zakwitnie złocisty kwiat nowej muzyki, dostosowanej do gustów i upodobań naszych krasul. Pod wpływem dźwięków skrzypiec czy innych instrumentów, byle nie dętych, popłynie białą strugą życiodajny płyn — mleko.

W oborach rozpocznie się nowe życie. W jednej przegrodzie znajdą się krowy najczulej reagujące na dźwięki skrzypiec, w innej miłośnice organów, w innej entuzjastki Carusa, czy innego mistrza pieśni.

W szlachetnej rywalizacji, nie patrząc na ilość i dobór pasz, krasule nasze przy dźwiękach muzyki i pieśni obficiej niż dotychczas strzykać będą mlekiem, miejmy nadzieję — nie rozcieńczonym wodą, jak rozcieńczone fantazją zostały wywody amerykańskiego autora.

## Holandia ma za dużo krów

### Niderlandy zalane mlekiem

Kraj tulipanami kwitnący i dosłownie niemal płynący mlekiem — ma nielada kłopot ze swymi krowami. Jest ich poprostu za dużo. Chcąc zagrożone nadmiarem dostatku rolnictwo holenderskie uchronić od ciężkich wstrząsów należałoby wywieźć z Holandii lub w inny sposób zmniejszyć pogłowie o conajmniej 150 tysięcy sztuk.

Krowy holenderskie są nietylko liczne ale mają z punktu widzenia dzisiejszej gospodarki tę ujemną cechę, że dają za dużo mleka. Na jednym z konkursów dla krów dających najwięcej mleka, nagrodzono krasulę, której produkcja mleka wynosiła w stosunku rocznym pokaźną ilość 6.550 litr., to jest około 18 litrów dziennie.

Dotychczas mawiano, że Holandii, położonej przeważnie poniżej poziomu morza, czemu zawdzięcza także swą nazwę Niderlandów, grozi zalew wód morskich. Zdaje się jednak, że grozi jej raczej zalanie mlekiem.

## Obicie ze świńskich skór

### Kłopoty maharadży Alvaru w Wenecji

Z Wenecji donoszą, że w ubiegłą środę, 3 lutego r. b. maharadża Alvaru opóźnił o pół godziny odjazd pospiesznego pociągu Wenecja—Triest. Maharadża bawił w Wenecji w ciągu 8 dni, zwiedzając miasto i okolice. W dniu odjazdu przybył na dworzec wraz ze swą świtą w ostatniej chwili prze odejściem pociągu pośpiesznego. Ku swemu przerażeniu jednak maharadża Alvaru, ktory jest gorliwym muzułmaninem, stwierdził, że luksusowy przedział przydzielony mu przez władze włoskie

**jest obity świńską skórą.**

Wobec tego, że koran uważa świnie za zwierzęta „nieczyste", maharadża zażądał od przerażonych konduktorów aby obicia w jego przedziale były natychmiast zdarte i zastąpione innymi Pomimo całego szacunku, należnego tak dostojnemu gościowi, konduktorzy bali się samodzielnie zniszczyć własność rządową. Fanatyczny maharadża zwrócił się jednak do władz policyjnych, które wreszcie **udzieliły upartemu muzułmaninowi pozwolenia na usunięcie „nieczystych"**

**obić ze skór świńskich,**

które naprędce zastąpiono wschodnimi dywanami z bagażu maharadzy.

## Albo wojna, albo próżnowanie

### Wygodne życie arabów

Mur oślepiającej białości na tle nieba koloru indygo. W cieniu spoczywa Arab, otoczony swym dworem i pali fajkę. Czy są to trzy pokolenia: babka, matka i córka? Nie — to poprostu pierwsza, druga i trzecia żona pana i władcy. Stara pomarszczona kobieta tuli dziecko owoc trzeciego związku swego małżonka. Obok niej kobieta dojrzała o pięknych czarnych oczach patrzy przed siebie ze smutkiem i rezygnacją. I wreszcie zalotna, brzękająca swemi srebrnemi manelami — ta najmłodsza matka maleństwa, zaledwie 15-letnia dziewczynka, jeszcze nie wyczerpana zbyt ciężką pracą. Pan domu człowiek jeszcze młody, żywy i bystry. Jego dwie pierwsze żony — biedne stworzenia zużyte ciążką pracą. Ciężar całej pracy w domu i na polu spada na kobiety podczas, gdy mężczyzna gra w warcaby, pali odwieczne narghille i popija kawą. W tym kraju mężczyzna nie pracuje. Dla tych plemion wojowniczych jedyna pracą, która nie hańbi mężczyzny, pana stworzenia, jest... wojna. Praca to dziedzina kobiety, mężczyzna walczy — albo próżnuje.



## Licytacja pieluszek „pięcioraczek"

W Calanda (Kanada) w rodzinnym mieście kanadyjskich pięcioraczek odbyła się licytacja, na której wystawiono pierwsze pieluszki, które użyto po narodzeniu pięcioraczek. Licytacja wzbudziła wielkie zainteresowanie, tak że cena szybko szła w górę i w końcu za stare gałganki osiągnięto cenę 1240 dolarów. Zbiórkę z licytacji przeznaczono na zakupienie bielizny dla domu sierocego w Ontario.

## Zła maska

Jedna z wytwórni filmowych w Hollywoodzie ogłosiła w prasie, że zamierza nakręcić film o Napoleonie i poszukuje aktora do głównej roli. Pewien aktor filmowy, który od dłuższego czasu nie mógł znaleźć engagement postarał się o kilka zdjęć Napoleona, i przesłał je następnie owej wytwórni oddał je fotografowi do reprodukcji filmowej, jako własne podobizny, ubiegając się o główną rolę w filmie.

Po kilku tygodniach firma zwróciła mu owe fotografje z adnotacją, że niestety, maska jego nie wykazuje dostatecznego podobieństwa do Napoleona.

## Osobliwe psy

### Nie gryzą i nie szczekają

Według doniesień prasy angielskiej do Londynu sprowadzono osobliwe okazy psów, które nie szczekają i nie gryzą. Nowa odmiana rodu psiego pochodzi z Afryki Środkowej i znana jest pod nazwą Basenii. Gatunek ten posiada charakterystyczne cechy zewnętrzne, objawiających się w długich nozdrzach i silnym uwłosieniu. Mimo specyficznych warunków, w jakich psy tego gatunku dotąd żyły wśród kolonistów czarnego lądu, odznaczają się łagodnym usposobieniem i nadzwyczajną czujnością.

W angielskich sferach miłośników psów pojawienie się Basenii zostało powitane bardzo życzliwie. Kluby miłośników podjęły się samorzutnie spopularyzowania nowej odmiany wśród swych członków. Szczególne zainteresowanie kupnem Basenii—psów wykazały starsze osoby, których drażniła zbytnia agresywność teriera lub bernardyna.

## 620 gatunków herbaty

W Pekinie istnieje specjalna szkoła, w której młode Chinki i Chińczycy uczą się rozpoznawać z zamkniętymi oczyma różne gatunki herbaty. W tym celu uczeń wyrobić musi sobie doskonałe powonienie i nadzwyczaj czuły smak. Absolwenci tej, jedynej na świecie szkoły, muszą umieć rozróżnić przynajmniej 50 gatunków herbaty. Liczba ta na pierwszy rzut oka bardzo wielka, jest znikoma w porównaniu do ilości gatunków herbaty, uprawianej w Chinach, a wynoszącej ni mniej ni więcej tylko 620.

## Samoshodem ciężarowym po dywanie

W Europie tylko przy wielkich uroczystościach dworskich i reprezentacyjnych wykłada się ulice dywanami. W Oklahimie w Stanach Zjednoczonych, na jednej z najruchliwszych ulic wyłożono dywan wzorzysty o rozmiarach 70 m. x 2.75m., celem wypróbowania jego trwałości. Dywan ten, przeznaczony dla jednej z sal publicznych, zrobiony jest z specjalnej kompozycji asfaltowej na podstawie z filcu. Chcąc wypróbować jego trwałość, puszczono przez dywan wszystkie samochody osobowe i ciężarowe, kursujące na danej ulicy. Zdobny w przepiękne, barwne desenie dywan leżał przez pół dnia na ulicy i po ukończeniu tej oryginalnej próby, nie wykazał najlżejszego nawet uszkodzenia.

## Pół tysiaco lat muzyki czgańskiej

Muzyka cygańska obchodzi w lecie br. 500-lecie swego istnienia. Z okazji daty jubileuszowej organizacje cygańskie przygotowują w Budapeszcie wielkie uroczystości i koncerty. — Obchody jubileuszowe znajdować się będą pod znakiem czarownych tonów muzyki cygańskiej. Do naddunajskiej stolicy zjadą reprezentacyjne zespoły z Rumunii, Polski, Jugosławii i Czechosołwacji.

Na koncertach odtworzona zostanie muzyka cygańska w jej historycznym rozwoju. Węgierscy cyganie przygotowują sie do wykonania ognistego czardasza. Trwające przez blisko dwa tygodnie koncerty i przedstawienia osnute będą na wiecznie świeżych motywach romansów cygańskich. Łącznie z jubileuszem węgierscy producenci tokaja zapowiedzieli zorganizowanie wystawy narodowego trunku węgierskiego pod hasłem „W takt walca sie tokaj".

## „Strajk okupacyjny“ w mieszkaniu ukochanej



W miejscowości Exelsior Springs 30 letni Herald Hulen przywiązał się łańcuchem do fotelu w mieszkaniu 20-letniej FlorenceHurlbutt i oświadczył jej, że póty się z miejsca nie ruszy, póki ona nie zgodzi się wyjść za niego zamąż.

Florence długo próbowała perswazji, a gdy ta nie pomagała i północ minęła, wyniosła się z własnego domu do przyjaciółki.

Właśnie widzimy ją jak opuszcza mieszkanie.

### W BIURZE.

— Jakto, wczoraj pan objął posadę i dziś już pan żąda zaliczki miesięcznej? A co będzie, jeżeli pan naprzykład jutro umrze?

— O, panie dyrektorze! Pracowałem już w wielu firmach, często brałem zaliczki, ale na coś podobnego nigdy sobie nie pozwoliłem.

CZŁOWIEK PRZED SĄDEM.

# Czupurna Jadzia

**Komu chce się wyjść na ulicę w pochmurny słotny dzień, kiedy nabrzmiałe krople deszczu ze śniegiem natrętnie przenikają za kołnierz, a lepkie zimne błoto nieprzyjemnie chlupocze w słabo podzelowanych pantoflach?**

**Nikomu.**

**Nic więc dziwnego, że kiedy p. Sabina Zajczyk powiedziała swojej służącej, Jadwidze Jagło, żeby przyniosła z apteki prosze kod bólu głowy, panna Jadwiga wzruszyła ramionami:**

**— Na takie błoto nie wyjdę! Nogi mnie przemokną!**

**— Jadzia! — oburzyła się chlebodawczyni. — Jak ja mam silny bói głowy, to Jadzia nie chce iść?**

**— A co mnie panina głowa obchodzi? Dosyć, że za te parę złotych podłogi pilnuje i eby się kotlety nie spalili! Do głowy mnie pani najmała, czy do mieszkania,**

**Pani domu poczuła, że władza wymyka jej się z rąk. Tupnęła nogą.**

**— W tej chwili przynieś mi proszek. Zrozumiano.**

**Ale tupnięcie nogą nie podziałało również na nieugiętą pracownicę domową**

**— Przyniosę, jak się wypogodzi! A zresztą proszek pani nie pomoże. Bo panią głowa boli nie z choroby, tyko z pyskowania. Na taki ból to najlepiej waty napchać w gębę i przez trzy dni nie nie gadać, albo też poprosić kogo, żeby wałkiem od ciasta parę razy w łeb grzmotnął**

**Pani Zajczyk aż pobladła z gniewu.**

**— Jadzia! — wrzasnęła strasznym głosem. — Albo Jadzia w tej chwili wychodzi do apteki, albo wogóle odchodzi!**

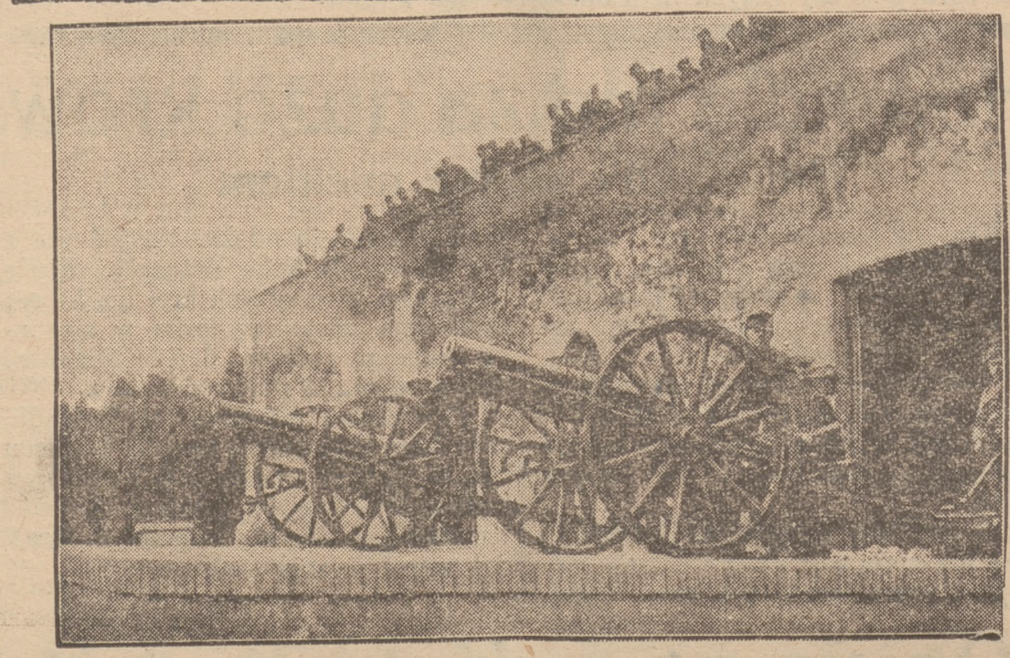
**— Owszem odejdę, odejdę! I tak mi już to miejsce zbrzydło! Co dzień na obiady tylko siekanina. Mój narzeczony od tego jedzenia już osłabł.**

**— W tej chwili wynosić się! — ryknęła nie panując nad sobą pani Z.**

**— Wolnego! Wolnego! Nie w tej chwili. A dwutygodniowe wymówienie to pies**

**Pani Zajczyk nie chciała jednak czekać aż dwa tygodnie. Zbiegła sama do apteki, połknęła trzy proszki, żeby się uspokoić i przy pomocy dozorcy wyeksmitowała oporną służącą.**

**Energiczna Jadzia wystąpiła do Sądu Pracy o odszkodowanie. Sąd jednak uznał, że nieposłuszeństwo upoważnia do natychmiastowego wydalenia i powództwo oddalił.**



**Na cześć nowonarodzonego syna następcy tronu włoskiego dano 101 strzałów armatnich.**

## Dobry żart

### ZGUBA.

— Przypominasz sobie, moja kochana, przed rokiem zgubiłem papierośnicę. Przeszukaliśmy całe mieszkanie bez skutku. Wyobraź sobie, wczoraj ubrałem się w popielaty garnitur, który wówczas miałem na sobie, i zgadnij co znalazłem?!

— Papierośnicę?!

— Nie, ale dziurę, przez którą mi wypadła!

### ZŁOŚLIWOŚĆ.

— Ja miałam w życiu wielkie powodzenie! — chwali się znana aktorka, pani X. — Nawet jeden król leżał u mych nóg!

— Bardzo możliwe!—przerywa jej koleżanka — ty zawsze tak niezgrabnie trzymasz karty, że ci wypadają z rąk!

### Z ROZMÓWEK MAŁŻEŃSKICH

— Pamiętaj, że takiej drugiej żony, jak ja nie znajdziesz!

— To mnie bardzo pociesza!

### PYTANIE.

Doktór M. ma ośmioletniego synka. — Chłopczyk dużo czyta i zamęcza ojca pytaniami. Ostatnio, po przeczytaniu książki o bohaterskich czynach Ryszarda Lwie Serce, zwrócił się do ojca z takim pytaniem:

— Tatusiu, jak Ryszard Lwie Serce zachoruje na serce, to do kogo on pójdzie, do doktora, czy do weterynarza?

**Antoni Hram**

# UPIORNA NOC MIŁOŚCI

**Współczesna powieść sensacyjna**

1)

Rozdział I.

### Człowiek, który spadł z nieba.

Była noc. Pogodna, letnia noc, nakryta granatowym baldachimem nieba, utkanego miliardami błyszczących klejnotów — gwiazd. I kiedy jedne gwiazdy mrugały wysoko, uczepione olbrzymiej kopuły nieba, inne, może nie tak wyraźne i świetliste, drgały w szeroko rozlanej tafli jeziora. Mrok na wodę padał dopiero w tym miejscu, gdzie zwartą, nadbrzeżną ścianą ciemniała nieprzebyta gęstwa starego boru. Zaczynały się tutaj rozległe tucholskie lasy, biegnące aż hen, poza granicę kraju.

Cisza stała w przezroczystym, nagrzanym letnim upałem powietrzu.

Wiktor Rutecki nie spał, choć cała wioska, rozłożona w niewielkiej odległości od wschodniego brzegu jeziora, pogrążona już była we śnie. On lubił w takie pogodne noce błądzić samotnie wśród pól, odurzających zapachem zieleni i rozkwitłymi kwiatami, i szerokich, rozkołysanych łanów dojrzewających zbóż.

Wreszcie, okrążywszy okólne pola, mokry od rosy, przychodził nad jezioro i, siadłszy nad brzegiem, długo, długo wpatrywał się w ciemną, spokojną toń wody.

Po całorocznej, żmudnej pracy na uniwersytecie, chciał odpocząć. I dlatego właśnie nie wybrał którejś ze znanych, szeroko reklamowanych miejscowości kuracyjnych czy wypoczynkowych, ale tę właśnie, prawdziwie polską wieś, malowniczo rzuconą pośród wielkopolskich równin. Wiedział, że tu odpocznie i z nowym zapasem sił wróci do pracy.

I teraz więc, choć północ dawno minęła, siedział nad brzegiem jeziora oczarowany ukojną ciszą i pięknem natury.

— Wprawdzie czas już do domu, ale odeśpię to jutro — pomyślał, nie kwapiąc się do odejścia.

Nagle drgnął. — Cóżby to miało znaczyć? — powiedział sam do siebie, nadsłuchując z uwagą.

— Tak; nie mylę się... A jednak to prawie nie możliwe... — zastanawiał się dalej. — W tym miejscu i o tej porze?.. — Powstał i zadarłszy głowę do góry, począł pilnie wpatrywać się w niebo, nie wierząc zresztą, aby coś kolwiek mógł tam zobaczyć. A przecież najwyraźniej słyszał cichy, stłumiony warkot, przypominający pracę motoru i śmigła samolotu.

— Chociażby leciał jaknajwyżej, powinienem przy takiej pogodnej nocy zauważyć światełko — rozumował, tymczasem nic. Czyżbyśmy więc mieli do czynienia z obcą maszyną, specjalnie nieoświetloną?..

Rozbieżne i często sprzeczne myśli poczęły tłuc się po głowie zaintrygowanego studenta. Wykluczonem było, aby się mylił, a jednak nie potrafił sobie tego należycie wytłumaczyć.

— Przypuśćmy nawet najgorsze: jakiś wywiad obcego państwa, — rozmyślał dalej — to musimy wykluczyć celowość tego rodzaju przedsięwzięcia wśród nocy i w okolicy najmniej do tego odpowiedniej... A jednak...

Zanim Rutecki zdołał rozważyć wszystkie za i przeciw powziętym hipotezom, ów niepokojący go warkot począł stopniowo oddalać się, przycichać, aż wreszcie poprzednia cisza zaległa całą okolicę, pogrążoną w spokojnym, beztroskim śnie.

Wiktor postanowił więc wrócić na swą stancyjkę, odnajmywaną u jednego z zamożniejszych gospodarzy.

At, głupstwo... nie warto myśleć — zdecydował i.. zdębiał nagle, nietyle z przestrachu, co raczej ze zdumienia, jakie na pewien okres czasu odebrało mu wszelką władzę.

Na wysokości kilkuset metrów nad ziemią dojrzał jakąś ogromną, ciemną plamę w kształcie kuli czy koła, która z dość znaczną szybkością zbliżała się do ziemi.

Ale już w kilkanaście sekund później Rutecki, ochłonąwszy z pierwszego wrażenia, dostrzegł, że ów ciemny przedmiot ma kształt półkolisty i zwiesza się od niego, w kilkumetrowej odległości, słabo zarysowana sylwetka człowieka.

— Spadochron... — przemknęła Ruteckiemu błyskawica myśli i, prawie bezwiednie, kierowany podświadomym odruchem, ukrył się za najbliższą kępą nadbrzeżnych zarośli. Uczynił to w porę, bo wkrótce olbrzymia płachta spadochronu z cichym szelestem opadła na ziemię prawie w tym miejscu, gdzie stał przed chwilą, nakrywając sobą ów tajemniczy balast, o kształtach człowieka.

Bliskość opadnięcia spadochronu od miejsca ukrycia studenta, była mu mocno na rękę. Z dalszej odległości, pomimo pogodnej nocy, miałby jednakże znacznie utrudnioną obserwację. Tymczasem stąd, sam będąc dobrze ukrytym, mógł śledzić każdy ruch podejrzanego intruza.

Jakoż widział teraz wyraźnie, że ciężkie i duże płótno poczęło się szybko poruszać z charakterystycznym szelestem, odsłaniając wreszcie barczystą postać człowieka w lotniczych kombinezonach.

— No, chwała Bogu!.. — westchnął tamten po polsku, wyprostowując swą pokaźną figurę. — Szczęśliwie wylądowaliśmy, — monologował dalej, — a mało brakowało, abyśmy wodowali.. brr... — otrząsnął się, spoglądając na brzeg jeziora. — Przymusowa kąpiel z takim balastem mogła się skończyć tragicznie — zauważył. — Opatrzność jednak czuwa, bo bliskość jeziora jakby w sam raz dla mnie położona. Nie będę potrzebował rozniecać ognia, który łatwo mógłby sprowadzić niepotrzebnego gościa.. A przecież należy się szybko pozbyć tego kompromitującego balastu.

— W każdym razie dobrze się zaczęło — ciągnął po chwili, zdejmując kombinezony. — W nową rolę wszedłem od chwili lądowania na tej gościnnej ziemi, gdyż pierwsze słowa wypowiedziane po polsku. Nie wolno mi więc już odtąd zapominać, że jestem Polakiem z krwi i kości... Władysław Grabski... he, he, he!... — zaśmiał się, może nawet zagłośno, jak na tego rodzaju konspiracyjne poczynania. Musiał wszakże czuć się tutaj najzupełniej bezpiecznym, gdyż i przy dalszych czynnościach nie zachowywał specjalnych ostrożności.

Rutecki z najwyższym napięciem śledził każdy ruch nieznajomego i chwytał każde słowo, notując je sobie w pamięci. Cieszył się, że w tak krótkim przeciągu czasu potrafił dowiedzieć się już tyle, tem niemniej jednak dręczyła go nieopanowana ciekawość w kwestii bezsprzecznie najważniejszej, a mianowicie, w jakim celu ten tajemniczy, noszący się niewątpliwie z jakimiś zbrodniczymi zamierzeniami, człowiek, odbył niebezpieczną podróż na spadochronie z samolotu i dlaczego tu właśnie wylądował?..

c. d. n.